

## I sekretarz KC PZPR przyjął red. Klemensa Krzyżagórskiego

WARSZAWA (PAP). 29 bm. gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przewodniczącego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL, red. Klemensa Krzyżagórskiego. W czasie rozmowy przewodniczący Stowarzyszenia poinformował I sekretarza KC o rozwoju organizacyjnym SD PRL, treści politycznej obecnego Zarządu Głównego, oddziałów i klubów twórczych. Przekazał gen. armii Wojciechowi Jaruzelskiemu zaproszenie władz SD PRL do odwiedzenia Domu Dziennikarza, na spotkanie z aktywnym Stowarzyszenia.

Gen. armii Wojciech Jaruzelski omówił obecną sytuację polityczną kraju, która wymaga od dziennikarzy szczególnie skrupulatnego informowania społeczeństwa, celnej publicystyki, znajomości i rozumienia intencji kierownictwa partii i rządu. Stowarzyszenie Dziennikarzy PRL ma do odegrania doniosłą rolę we wzbogacaniu świadomości i aktywności społecznej, w rozwijaniu socjalistycznej demokracji oraz wdrażaniu interesów socjalistycznego państwa, w budowie porozumienia narodowego.

## Depesza Henryka Jabłońskiego do Jasera Arafata

WARSZAWA (PAP). Z okazji obchodzonego pod auspicjami ONZ międzynarodowego dnia solidarności z narodem palestyńskim, przypadającego 29 listopada, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, skierował okolicznościowy telegram z pozdrowieniami i życzeniami do przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasera Arafata.

## Posiedzenie komisji wspólnej rządu i Episkopatu

WARSZAWA (PAP). Komisja wspólna przedstawicieli rządu i Episkopatu zebrała się 29 bm. na swym siedemnastym posiedzeniu. Omówiono sytuację w kraju. Przedstawiciele rządu przedstawili zamierzenia władz państwowych na najbliższy okres. Wstępnie rozpatrzone sprawy organizacyjne związane z przyszłoroczną wizytą papieża Jana Pawła II w Polsce. Omówiono możliwość wznowienia działalności Klubów Inteligencji Katolickiej. Ponadto przedyskutowano kilka problemów z zakresu stosunków pomiędzy państwem i Kościołem.

## Decyzją ministra spraw wewnętrznych

### 327 osób zwolnionych z internowania

WARSZAWA (PAP). W związku z dalszym istotnym postępowaniem procesu stabilizacji życia społecznego, a także poprawą stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w kraju, w ostatnich dniach na podstawie decyzji ministra spraw wewnętrznych uchylono internowanie wobec 327 osób.

## Reorganizacja instytucji kulturalnych stolicy

WARSZAWA (PAP). Dla zapewnienia warunków niezbędnych do urzeczywistnienia programu polityki kulturalnej rządu, dla wzmocnienia mecenatu państwa, dla wzmocnienia kulturalnej roli stolicy i wyraźnego podziału zadań, a także uwzględniając propozycje środowisk twórczych, zgłaszane wielokrotnie zarówno pod adresem władz miejskich jak i pod adresem Ministerstwa Kultury i Sztuki, niezbędna stała się reorganizacja instytucji artystycznych Warszawy. Jest ona pomyślana jako kompleks działań i zapoczątkowana została następującymi decyzjami:

1. W wykonaniu zadania utworzenia Teatru Rzeczypospolitej w Warszawie minister kultury i sztuki powołał z dniem 29 bm. pełnomocnika do spraw utworzenia przedsiębiorstwa państwowego „Teatr Rzeczypospolitej” w Warszawie i wystąpił do prezydenta m. st. Warszawy o przekazanie na ten cel obiektu Teatru Dramatycznego. Funkcję pełnomocnika minister powierzył dotychczasowemu dyrektorowi Teatru Muzycznego w Gdyni Andrzejowi Cybulskiemu. Nowo utworzony teatr rozpocznie normalną działalność od nowego sezonu.

2. Minister kultury i sztuki zwrócił się do prezydenta m. st. Warszawy z prośbą o przekazanie Teatru Wielkiego w Warszawie, Filharmonii Narodowej i Teatru Narodowego w jego bezpośredni nadzór. Decyzja ta ma na celu podniesienie rangi tych instytucji i stworzenia im warunków dla lepszego spełniania ogólnonarodowych funkcji kulturalnych.

3. Prezydent m. st. Warszawy podjął decyzję o odwołaniu z dniem 1.01.83 Adama Hanuszkiewicza ze stanowiska dyrektora Teatru Narodowego w Warszawie, powołując jednocześnie na to stanowisko Jerzego Krakowskiego długoletniego dyrektora teatrów krakowskich.

## „Lektury z makulatury”

### Dzieła Mickiewicza najpóźniej do końca stycznia 1983 roku

Ubiegłoroczna akcja pod hasłem „Lektury z makulatury” wywołała ogromne zainteresowanie społeczne, a nawet przekroczyła w swych rozmiarach założenia organizatorów. Zgodnie z ustaleniami kto oddał w odpowiednim czasie makulaturę wartości 20 zł otrzymał talon uprawniający go do nabycia w 1982 r. 4-tomowej edycji dzieł poetyckich Mickiewicza. Ponad 40 tys. posiadaczy owych talonów z Krakowskiego, Nowosądeckiego i Tarnowskiego coraz bardziej się niecierpliwi. Wszak do końca roku pozostało niewiele dni, a „wieszczą” w księgarniach jak nie było tak nie ma. Tym bardziej, że dzieła pojawiły się już w Katowicach, Warszawie i innych miastach kraju. Jest to 4-tomowe, broszurowe wydanie, wydrukowane nie niestety na fatalnym papierze i do tego... klejone. Koszt dzieła „cuda” wynosi 350 zł. Kiedy zatem pojawi się ono również w naszym regionie?

(Wisz)

## Powstała Tymczasowa Rada PRON w Nowej Hucie

# Praca dla Polski, dla miasta, osiedla

(Inf. wł.) „Przedstawiciele różnych środowisk społecznych, organizacji i zakładów pracy zgromadzeni na zebraniu założycielskim Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Nowej Hucie zwracają się do wszystkich mieszkańców dzielnicy z apelem o poparcie dla idei ruchu oraz dla jego obywatelskich działań. Jesteśmy przekonani, że pracować na rzecz kraju, na rzecz społeczeństwa trzeba w każdych warunkach... Sądymy, że wydarzenia ostatnich tygodni oraz wydarzenia spodziewane w najbliższym okresie otwierają nową, ważniejszą niż dotąd, nadzieję na porozumienie Polaków, na rozsądne współdziałanie patriotyczne. Nie jesteśmy grupą jednorodną: różnią nas światopoglądy, różni myślenie i typem doświadczenia życiowego, a także oceną polskiej rzeczywistości ostatnich

lat. Jednak ponad te wszystkie różnice zdecydowani jesteśmy postawić sprawę wspólną — na miarę naszych umiejętności — działania w imię dobra Ojczyzny — oto fragment apelu, jaki przyjęło na wczorajszym zebraniu w Nowej Hucie, w sali obrad DRN. Obecni tam byli przedstawiciele wielu środowisk najmłodszej dzielnicy Krakowa: robotnicy, inteligencja, rolnicy ze wsi położonych na terytorium Nowej Huty.

Pierwszy podczas tego ważnego zebrania zabrał głos przewodniczący OKON w Nowej Hucie doc. Zbigniew Siatkowski. Podkreślił on antyformalistyczny kierunek działania PRON, konieczność ciągłego kontaktu z władzą nie dla pustych gestów, wzajemnych pochwał lecz dla wyważania inicjatyw i faktycznej, społecznej kontroli poczynań tej władzy. Istotą PRON jest słowo: zapraszamy.

Dyskusja, jaka się wywiązała po tym wystąpieniu obejmowała m.in. działania samorządów na osiedlach. (Józef Banaś, problemy młodzieży Barbara Łojek, przewodniczący ZD ZSMP Andrzej Brzeziński, Zdzisław Faliszewski, Andrzej Czajkowski), pomocy władzy w celu ułatwienia organizacyjnej działalności PRON (Zdzisław Kosiński, I sekretarz KD PZPR), poparcia idei Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego przez aktywistów Frontu Jedności Narodu (Stanisław Suchoński, przewodniczący DK FJN).

Nie były to wystąpienia buńczuczne, choć programowe. Ich spokojny ton krył również troskę o wspólne dobro, jakim jest dla każdego z nas życie w spokoju, praca mimo trudności. Sądymy, że ta

pierwsza organizacja dzielnicowa Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego przyciągnie dalsze rzesze działaczy, przyciągnie również młodzież.

Na zebraniu wczorajszym powołano zespół kierowniczy Tymczasowej Rady Dzielnicowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Nowej Hucie. W skład zespołu wchodzi: Stanisław Adamski, Stanisław Baranik, Waldemar Biały, Andrzej Brzeziński, Józef Ciuka, Antoni Dalkowski, Roman Hałas, Stefan Juńczyk, Michał Kowalski, Leszek Kozłowski, Edward Krawiec, Jan Kucharski, Gustaw Lembas, Jan Matusz, Ryszard Nowak, Stanisław Piskorz, Piotr Piwowar, Zbigniew Siatkowski, Jan Socha, Stanisław Suchoński, Leopold Sulkowski, Krystyna Szwed, Maria Wojnarowska i Natalia Woźnica.

(J)

## Prof. Roman Ciesielski z Politechniki Krakowskiej wybrany przewodniczącym

# Ukonstytuowała się Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego

WARSZAWA (PAP). 29 bm. zebrała się w Warszawie na posiedzeniu konstytucyjnym nowo wybrana Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zasiada, w niej 70 przedstawicieli uczelni, wybranych tam według opracowanego wcześniej regulaminu. Powstał on po szerokiej konsultacji w środowisku akademickim.

Rada Główna powstała na podstawie ustawy o szkolnictwie wyższym, uchwalonej

przez Sejm w maju br. Daje ona duże uprawnienia temu ciału. Na wniosek ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Rada rozstrzygać ma w sprawach dotyczących m. in. głównych kierunków badań naukowych, kształcenia i rozwoju kadry, projektów perspektywicznych, rozwoju szkolnictwa wyższego. Równocześnie opiniować ma np. zasady i limity przyjęte na pierwszy rok studiów, zasady opracowywania planów stu-

diów i programów nauczania, finansowania badań prowadzonych w szkołach. Podczas posiedzenia wybrano w tajnych wyborach przewodniczącego Rady Główniej. Został nim prof. Roman Ciesielski dyrektor Instytutu Mechaniki Budowlanej Politechniki Krakowskiej, członek — korespondent PAN, specjalizujący się m. in. w teorii konstrukcji inżynierskiej.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

## Wolne soboty w centrum zainteresowania załogi „Stomilu”

# Dodatkową produkcję — jak dotąd — szacuje się na 100 milionów złotych

### Robotnicy pytają: co z sobotami w przyszłym roku?

Ubiegła sobota nie we wszystkich przedsiębiorstwach Tarnowskiego była dniem wolnym od pracy. W Dębickich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil” produkcja przebiegała jak w każdym innym dniu. Była to już 3-wa sobota pracownicza przed załogą. W efekcie uzyskano dodatkową produkcję o łącznej wartości 100 milionów złotych. Złożyło się na nią: 30 tys. opon do samochodów osobowych, 60 tys. detek („Stomil”) jest ich jedynym producentem), 60 tys. kompletów ogumienia rowerowego, 4 tys. opon do samochodów ciężarowych, oraz 7 tys. opon do pojazdów rolniczych.

Z propozycją pracowniczą 3-wolnych sobót kierownictwo wystąpiło we wrześniu, decyzja zapadła w październiku. Przedstawiciele dyrekcji rozmawiali z załogą, przy stanowiskach pracy wywnioskowali, że nie ma przeszkód, aby robotnikom zaspokoić ich potrzeby. Argumentów nie brakowało. Wiadomo, że w całym kraju nie starcza ogumienia i to do wszystkich niemal rodzajów pojazdów. Deficyt samych tylko opon do samochodów osobowych szacuje się na około 3 mln sztuk. W półroczu dyrektor „Stomilu” Andrzej Tarnowski przeżywał denerwujące chwile — zdarzało się, że produkowano o wie-

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

## „Kuznica” cześci 60. rocznicę urodzin H. Markiewicza

(Inf. wł.) wczoraj klub Twórców i Działaczy Kultury „Kuznica” w Krakowie zorganizował uroczyste spotkanie dla uczczenia 60-lecia prof. dr Henryka Markiewicza — znakomitego polskiego literaturoznawcy, krytyka, dyrektora Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wieczór zagał przewodniczący Rady „Kuznicy” Tadeusz Holuj, podkreślając zasługi Jubilata w obrębie krytyki literackiej. Jego związki z Krakowem. Zawołaniem „Trwać i tworzyć” — zakończył przez swe wystąpienie.

Sekretarz KK PZPR Jan Broniek przekazał Profesorowi Markiewiczowi uroczyste adres, podpisany przez I sekretarza KK PZPR, prezydenta m. Krakowa — Józefa Gajewicza. W piśmie tym zawarte są podziękowania za pracę dla dobra polskiej nauki i kultury. Związki Profesora Markiewicza z marksistowską teorią badań literackich, Jego wierność wybranym pryncypiom ideowym stanowią o szacunku, jakim Go obdarza grono uczniów, przyjaciół, zwolenników.

Przed częścią oficjalną zebrani w lokalu „Kuznicy” obejrzał jubileuszowy film telewizyjny, w którym Franciszek Palowski zgromadził mnóstwo interesujących materiałów o autorze „Pozytywizmu”. Markiewicz w tym filmie mówi o swym okresie pracy w „Przekroju”, w „Zyciu Literackim”, wspomina Kazimierza Wykę, mówi o organizacji studiów w zakresie teorii sztuki.

Wieczór zakończył się anegdotami o Jubilacie, który tak serdecznie związany jest z nauką krakowską. Atmosferę dopełniły zdjęcia Jubilata, okładki Jego książek i cytaty, które (DALSZY CIĄG NA STR. 2)

## W Hucie im. Lenina

# Związek zawodowy ma już projekt statutu

(Inf. wł.) Na początku października w Hucie im. Lenina powstał Założycielski Komitet Robotniczy Hutników, którego celem było założenie w HIL związku zawodowego. W pierwszych tygodniach i miesiącach istnienia ZKRH należało pokonać wiele przeszkód do powstającego ruchu związkowego, przełamywać bariery nieufności i niechęci. Dziś wiele barier jeszcze istnieje — faktem jest przecież, iż obecnie akces do nowych związków zawodowych zgłosiło w HIL ponad 1200 osób (70 proc. to robotnicy) zrępowanych w 17 wydziałowych grupach inicjatywnych. Dalszych 6 grup inicjatywnych jest zakładanych. Założycielski Komitet Robotniczy Hutników podjął szeroką akcję informacyjną, zainteresował na swoim koncie szeregi inicjatyw zmierzających do załatwienia podstawowych spraw pracowniczych. Równoległe trwały prace nad przygotowaniem statutu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Kombinatu Huta im. Lenina. Odbiło się wiele spotkań konsultacyjnych, projekt statutu powielony został na afiszach, a także wydrukowany w zakładowej gazecie HIL „Głos Nowej Huty”. Każdy mógł się z projektem zapoznać, każdy mógł

także zgłosić do niego poprawki. Poprawki rzeczywiście zgłaszano i w efekcie wczoraj na ogólnym zebraniu zorganizowanym przez ZKRH przedstawiono ostateczną wersję projektu statutu. Po kilkugodzinnej dyskusji projekt został przyjęty i tym samym jako już oficjalny dokument może być przedstawiony w Sądzie Wojewódzkim w Krakowie w wnioskami o rejestrację związku zawodowego.

Prace nad dokumentami mającego powstać związku i sama jego sądowa rejestracja jest początkiem drogi, przed którą stoi ruch związkowy w HIL. „Statut naszemu nam nie zatwierdzi” — powiedział na wczorajszym zebraniu Janusz Łuczka z Walcowni Blach Żelaznych — gdyż to, jakiego będą nasze związki zależy od nas samych. Musimy pokazać, że pracujemy dobrze, że troszczymy się o losy załogi i ta nasza praca będzie dla nas najlepszą reklamą i najlepszym dowodem, że jesteśmy w Hucie potrzebni. Ludzie jak się przekonają, że jesteśmy związkowcami z prawdziwego zdarzenia, to nabiorą do nas zaufania i z każdym miesiącem członków naszego związku będzie więcej.”

(hań)

## Znów tragedia w kopalni „Dymitrow”

# Wskutek wybuchu gazów zginęło 17 osób

### Dziesięciu ratowników i górników przeżywa w szpitalu

KATOWICE (PAP). W dniu 28 listopada br. ok. godziny 19.40 w kopalni „Dymitrow” w Bytomiu w pochłonił odstawce do pokładu 510 w oddziale II na poziomie 774 m stwierdzono pożar powstały prawdopodobnie na skutek samozapalenia się węgla. W związku z tym przystąpiono do akcji mającej na celu likwidowanie pożaru. Do akcji skierowano zastępy ratownicze kopalni: „Dymitrow”, „Szombierki” i „Rozbark” oraz okręgowych stacji ratownictwa górniczego w Bytomiu i Sosnowcu.

W dniu 29 listopada br. o godzinie 1.55 w przekopie objazdowym na poziomie 774 m, w czasie prowadzenia akcji przeciwpożarowej, z niewyjaśnionych dotąd przyczyn, nastąpił wybuch gazów pożarowych. Wybuch objął swym zasięgiem rejon wyrobisk, w których znajdowało się 66 ratowników i górników biorących udział w akcji.

Na skutek wybuchu zszesnastu ratowników i górników poniosło śmierć na miejscu, jeden zaś na skutek odniesionych obrażeń zmarł po przewiezieniu do szpitala. Dziesięciu ratowników i górników uległo poparzeniu. Znajdują się oni w szpitalach w Sles-

mianowleach Śląskich i Bytomiu. Pozostali ratownicy i górnicy, nie odnieśli obrażeń i uczestniczyli w akcji ratowniczej w akcji ratowania współpracowników.

W kopalni „Dymitrow” przebywają minister górnictwa i energetyki, przewodniczący Urzędu Górniczego oraz zespół ekspertów i doradców. Dla zbadania przyczyn i okoliczności wypadku przez Wyższego Urzędu Górniczego, w porozumieniu z ministrem górnictwa i energetyki, powołano specjalną komisję.

Blizsze okoliczności wypadku oraz lista poległych górników podane zostaną — jak informuje Min. Górnictwa i Energetyki — w kolejnym komunikacie tego resortu.

## Kondolencje

### W. Jaruzelskiego dla rodzin górników

WARSZAWA (PAP). W związku z tragicznym wypadkiem w kopalni „Dymitrow”, I sekretarz KC PZPR, gen. armii Wojciech Jaruzelski przytoczył wyrazy głębokiego współczucia dla górniczych załóg kopalni woj. katowickiego oraz rodzin górników, którzy zginęli w katastrofie.

## Od nowego roku podwyżka opłat za ubezpieczenia komunikacyjne

# Automobiliści płacą więcej

Można zrezygnować z AUTO-CASCO — będzie taniej ■ Za „malucha” — 4000 zł, za „poloneza” — 7200 zł rocznie

Automobiliści znowu będą więcej płacić za ubezpieczenia komunikacyjne w 1983 r. Motowłóczęki będą droższe, ponieważ w tym roku PZU przewiduje podwyżkę stawek. (DOKONCZENIE NA STR. 2)

## Dla kogo?

### Usługi złotówkowo-dolarowe

Pozazdrościło „Locum”, „Polmotou” złotówkowo-dolarowych transakcji przy sprzedaży samochodów osobowych i postanowiło sprzedawać za mieszane pieniądze usługi. I tak połączenie 1 metra kwadratowego glazury lub terakoty kosztuje 10 dolarów i 1300 złotych, komplet tańcówki wraz z montażem, proszę bardzo 95 dolarów i 3 tysiące złotych, bez montażu tysiąc złotych taniej... Tylko patrzeć jak takie metody wprowadzą inni „ustugodawcy”: szewcy, krawcy, hydraulicy, fotograficy. Włos się po prostu na głowie jeży... (jb)

Fot. WACŁAW KLAW



PARYŻ (PAP). Francuz Emmanuele Vitria, człowiek najdłuższej żyjącej ze sztucznym sercem, obchodził w niedzielę czternastą rocznicę przeszczepu. Stwierdził przy tej okazji, że jest „pogniewany ze śmiercią”.

60-letni E. Vitria, z sercem człowieka, który miałby dzisiaj 34 lata, prowadzi prawie całkowicie normalny tryb życia. Poddawany jest tylko re-

14 lat życia ze sztucznym sercem!

gularnym badaniom lekarskim. Codziennie uprawia pływania i działa na rzecz ruchu krwiodawców. Wyjątkowa długowieczność tego mieszkańca Marsylii, operowanego przez zespół zmarłego kilka lat temu na zawał serca profesora Edmonda Henry'ego, nie znajduje dokładnego wytłumaczenia. Jeszcze kilka lat temu uważano, że 60 proc. ludzi z przeszczepionym sercem ma szansę przeżycia 2 lat. Lekarze uważają, że E. Vitria zawdzięcza swoją długowieczność niezwykłej zgodności cech swojego organizmu i serca dawcy.

# Kronika dnia

## Plenum ZW ZBoWiD w Tarnowie

W minioną sobotę odbyło się w Tarnowie plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD z udziałem przedstawicieli Tymczasowej Rady Koordynacyjnej Rady Narodowego Ruchu Odrodzenia Narodowego. W trakcie dyskusji wiele mówiono o konieczności normalizacji życia w kraju, wzmocnienia wysiłków na rzecz wyprowadzenia gospodarstwa z głębokiego kryzysu, o potrzebie włączenia się środowiska kombatantów w proces patriotycznego wychowania młodzieży przez zacieśnienie współpracy z organizacjami młodzieżowymi i szkolnymi.

Na zakończenie obrad członkowie Plenum przyjęli jednomyślnie uchwałę popierającą działalność Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i wszystkie przedsięwzięcia Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. (wz)

## Krzyże i medale dla kombatantów II wojny światowej

Wczoraj w Zarządzie Dzielnicy ZBoWiD Kraków-Sródmieście z okazji 162. rocznicy wybuchu Powstania Listopadowego odbyło się okolicznościowe spotkanie kombatantów II wojny światowej. W czasie uroczystości Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczono: Mieczysława Gastol, Adama Gondek, Stanisława Kieźmal, Zbigniewa Łysak, Jan Kozik, Józef Majka, Jan Marela, Stefan Odzieńcio, Józef Świądek, Czesław Tyłka, Kazimierz Wenda, Bronisław Wierzbicki i Włodzimierz Wotzyński. Wyróżniono także 2 Medale Zwycięstwa i Wolności oraz 16 Medalów za Udział w Wojnie Obronnej 1939. (ml)

## Filharmonia krakowska na Węgrzech

Na Węgry wyjechała orkiestra Filharmonii Krakowskiej im. Karola Szymanowskiego. Wystąpią solości: Kaja Dancowska — skrzypce i Piotr Paleczny — fortepian. Krakowscy muzycy w cyklu koncertów m. in. w Debreczynie, Miskolcu i Budapeszcie, zaprezentują utwory Griega, Bartoka i Szymanowskiego. Dyrygować będą Jerzy Katiwicz i Józef Radwan.

## Drugie wydanie „Encyklopedii Tatrzańskiej”

Wydana przed 9 laty „Encyklopedia Tatrzańska” Zofii i Witolda Paryskich — jedna z pierwszych w świecie specjalistycznych encyklopedii poświęconych gór — blyskawicznie zniknęła z księgarskich półek. Liczba miłośników Tatr wielokrotnie przewyższa liczbę egzemplarzy pierwszego wydania.

Drugie wydanie „Encyklopedii Tatrzańskiej” jednak będzie. Zofia i Witold Paryscy pracują w Zakopanem nad drugą edycją, która będzie znacznie poszerzona, poprawiona i uzupełniona. Autorzy obiecują, że nowe wydanie będzie przynajmniej o połowę bogatsze niż pierwsze.

## Spotkanie energetyków 6 województw

W Krakowie odbyło się spotkanie kierownictwa Głównego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej i Okręgowego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej z pełnomocnikami ds. oszczędności paliw i energii z 6 województw.

W czasie spotkania dokonano oceny 20-letniej działalności Inspektoratu Gospodarki Paliwowo-Energetycznej oraz ponad 3-letniej działalności powołanego w 1979 roku Okręgowego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej w Krakowie. Za efekty uzyskane dzięki racjonalizacji zużycia paliw i energii w województwie miejskim krakowskim, tarnowskim, nowosądeckim, krośnieńskim, rzęsowskiem i przemyskim przyznane zostały pracownikom Inspektoratu odznaczenia regionalne tych województw. Wyróżniono także odznaki resortowe.

W czasie spotkania omówiono aktualną sytuację oraz kierunki i metody działania dla realizacji programu wychodzenia z kryzysu w latach 1983—85.

## Nagrody jubileuszowe dla zasłużonych aktorów Teatru im. Słowackiego

27 listopada 1982 r., w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w obecności zaproszonych gości: honorowego dyrektora Teatru im. Słowackiego Bronisława Dąbrowskiego, dyrektora Departamentu Teatru Ministerstwa Kultury i Sztuki Henryka Bieniewskiego, odbyła się uroczystość wręczenia nagród jubileuszowych zasłużonym artystom i pracownikom technicznym teatru.

W gronie jubilatów znaleźli się wybitni i zasłużeni artyści: Małgorzata Darecka (25-lecie pracy artystycznej), Halina Gryglaszewska (35-lecie pracy artystycznej), Maria Nowotarska (25-lecie pracy artystycznej), Marian Cebulski (40-lecie pracy artystycznej), Jan Adamski (35-lecie pracy artystycznej), Andrzej Balczerek (35-lecie pracy artystycznej), Ambroży Klimczak (35-lecie pracy artystycznej), Andrzej Kruczyński (35-lecie pracy artystycznej), Hugo Krzyżki (45-lecie pracy artystycznej), Karol Podgórski (40-lecie pracy artystycznej), Juliusz Zawirski (30-lecie pracy artystycznej) oraz współpracownicy artystycznych sukcesów teatru, cenieni pracownicy techniczni: Alfons Karbowski (25-lecie pracy zawodowej), Józef

## Po rozbudowie i modernizacji

### Zamiast 263 — 560 metrów sześciennych pustaków ze Skawiny

(Inf. wł.) Przedsiębiorstwo Przemysłu Betonów „Prefabet” w Skawinie jest jednym z niewielu systematycznie wykonujących roczne plany. Produkcja poszukiwanych na rynku, głównie przez rolników, pianobetonów wynosi w ciągu roku 163 tys. m sześciennych, a jeśli prognozy się sprawdzą — zostanie przekroczona o przeszło 2 proc. Pozwoli to m. in. wybudować dodatkowo kilkadziesiąt domów jednorodzinnych.

Stало się to możliwe dzięki dobrej pracy całej załogi oraz właściwej organizacji pracy. Ostatnio w skawinijskim „Prefabecie” reaktywano samorząd robotniczy, którego przewodniczącym został pracownik warsztatu Józef Lupa. Powstał tu też komitet założycielski związku zawodowego, zrzeszający już 140 osób, któremu przewodniczą Jan Strzeboński.

— Jak to się dzieje, że wazsza produkcja nie tylko nie spada, ale systematycznie rośnie? — pytam dyrektora mgr inż. Ryszarda Smilka. — Kierownictwo stara się jak może o materiały, dba o organizację pracy, a załoga — jeśli zachodzi potrzeba — pracuje w wolne soboty, a nawet w niedziele. Reforma dała nam szansę elastyczności — a to znaczy — prawidłowego kierowania zakładem. Przeprowadziliśmy wiele zabiegów modernizacyjnych, poprawie uległy warunki socjalne, a wprowadzony decyzją kierownictwa dodatek motywacyjny spowodował, iż poważnie spadła ilość zwolnień lekarskich. Mniej także jest przypadków usprawiedliwionej nieobecności z innych przyczyn.

Najważniejsze zadania kierownictwa przedsiębiorstwa — to obecnie rozbudowa i modernizacja — mówi dalej dyr. Ryszard Smilek. — Już w

## Nieudana próba wprowadzenia samolotu z Okęcia

WARSAWA (PAP). 27 bm. w godzinach wieczornych usiłowano wprowadzić z międzynarodowego dworca lotniczego w Warszawie samolot TU-154 należący do węgierskich linii lotniczych „Malew”. Porywacz został obeształdony i zatrzymany przez funkcjonariuszy ochrony bezpieczeństwa lotów Komendy Stołecznej MO. W czasie przeprowadzania działań nikt nie doznał obrażeń. Sprawca przestępstwa okazał się Dariusz S., mieszkaniec Olsztyna.

## Uwaga kandydaci na studia AE

Rada Uczelniana ZSP AE organizuje kurs przygotowawczy na studia zaoczne w Akademii Ekonomicznej. Podczas kursu który trwa od 1.XII do 15.III przyszłego roku, przera-biana będą przedmioty objęte egzaminami. Zapisy przyjmuje Rada Uczelniana ZSP Kraków ul. Rakowicka 27 od godz. 9 do 15. Tam też uzyskać można wszelkich niezbędnych informacji zarówno osobiście jak i telefonicznie. Nr tel. 11-90-99 prosić Radę Uczelnianą.

SPROSTOWANIE Niezręcznie dokonany skrót w drukowanym wizerunku artykułu red. W. Merelka pt. „Rzym i Petersburg”, mógł sugerować, jakoby ostatni akapit zaczynał się od słów: „Powyższa encyklika jest odpowiedzią...”, był odcieniem encykliki „Mirari vos”. W rzeczywistości — była to opinia emigracyjnego pisma „Demokrata Polski”. REDAKCJA

## Rokowania banków zachodnich z Polską dojdą do skutku w grudniu?

BONN (PAP). Jak podaje agencja DPA, szef Commerzbank w Frankfurtie nad Menem Walter Seipp oświadczył, że jeszcze w grudniu spodziewa się rokowań między zachodnimi bankami prywatnymi a Polską w sprawie odroczenia spłaty zobowiązań płaconych w roku 1982. Przewiduje ono, że z 2,4 miliarda dolarów spłat kapitałowych przypadających na rok bieżący, 95 proc. płatności zostaje odłożone na 8 lat z czteroletnią karencją, a pozostałe 5 proc. zostanie spłacone w roku przyszłym.

Co do odsetek przypadających na rok obecny, w wysokości 1,1 miliarda dolarów, suma ta zostanie spłacona na raty przed 21 marca przyszłego roku, przy czym połowę każdej spłaconej raty odsetek banki zachodnie postawią do dyspozycji Polski w formie krótkoterminowych kredytów transakcyjnych.

## Wolne soboty w „Stemilu”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) tym ludzie niepełnosprawni, ubiegający się np. o ogumienie do wózków inwalidzkich. Nie jest łatwo odmawiać, lecz w przypadku obowiązuje rozdział centralny.

O trudnościach tych załoga wie nie od dziś, tym niemniej wolne soboty były podzielone. Niektórych zachęcono wyżej o 150 proc. wynagrodzenie. Co więcej — po przeprowadzeniu sobicie już w środę można było odebrać pieniądze. Ale nie wszystkim chodziło tylko o złotówki, choć zarobki są jedną z bolączek załogi. Pierwszy zastępca dyrektora „Stemilu” Marian Pelczar wyjaśnia, że osoby nastawione sceptycznie do pracy w wolne soboty

## Członkowie Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego

- (DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)
- Doc. Feliks Araszkievicz WSP — Słupsk, prof. Andrzej Biały UJ — Kraków, prof. Tadeusz Boher AWF — Kraków, prof. Wiktor Boniecki AE — Kraków, prof. Zbigniew Borecki SGGW AR — Warszawa, prof. Jerzy Bursa PSL — Gliwice, prof. August Chelkowski USI — Katowice, prof. Janusz Ciborowski PW — Warszawa, doc. Zofia Ciesielska WSP — Kraków, prof. Roman Ciesielski PK — Kraków, prof. Zbigniew Drozdowski AWF — Poznań, prof. Janusz Elsnar PCz. — Częstochowa, prof. Zdzisław Fedorowicz SGPIŚ — Warszawa, prof. Jerzy Fedorowski UAM — Poznań, prof. Przemysław Gabryel AM — Poznań, prof. Stefan Gierowski ASP — Warszawa, doc. Stanisław Glinicki PB — Białystok, prof. Robert Głębocki UG — Warszawa, prof. Tadeusz Grudziński UMK — Toruń, doc. Bogumił Halawa AM — Wrocław, prof. Zbigniew Herman AM — Katowice, doc. Maria Jakowicka WSP — Zielona Góra, prof. Czesław Jankiewicz WSP — Rzeszów, prof. Jan Janowski AGH — Kraków, prof. Tadeusz Januszko AM — Białystok, doc. Stefan Leszek Jaworski WSM — Szczecin, prof. Piotr Jędrzejowicz WSM — Gdynia, prof. Józef Kaluza AM — Kraków, prof. Adam Kołataj WSP — Kielce, prof. Zbigniew Kowal PSW — Kielce, prof. Zygmunt Kowalczyk AE — Poznań, prof. Halina Kozłowska ART — Olsztyn, prof. Andrzej Kuratowski AM — Łódź, prof. Jerzy Lanzendoerfer PL — Łódź, doc. Henryk Lesiński WSP — Szczecin, prof. Jan Lutyński UL — Łódź, prof. Janusz Maciejowski AR — Lublin, prof. Oswald Mateja WSI — Opole, prof. Joachim Meisner AE — Katowice, ks. doc. Henryk Muszyński ATK, prof. Marian Piech AR — Szczecin, prof. Krzysztof Pińko, PWR — Wrocław, prof. Zenon Płoszaj AMuz. — Łódź, prof. Stanisław Prownas PSZ — Szczecin, doc. Jerzy Proszuski WSRP — Siedlce, prof. Jan Raczkowski AR — Poznań, doc. Janusz Rulka WSP — Bydgoszcz, prof. Jan Seredyka WSP — Opole, prof. Zdzisław Sikorski PG — Gdańsk, prof. Włodzimierz Sitko PL — Lublin, doc. Wiesław Skubala WSI — Koszalin, prof. Barbara Skucińska AR — Kraków, doc. Jan Stankiewicz PRZ. — Rzeszów, prof. Władysław Szałka AM — Lublin, doc. Aniela Stys AE — Wrocław, prof. Bruno Szczygiel AM — Warszawa, doc. Barbara Śmiechowska AM — Gdańsk, prof. Andrzej Tarkowski UW — Warszawa, doc. Mieczysław Tomaszewski AMuz. — Kraków, prof. Roman Trześniowski AWF — Warszawa, doc. Lech Weiss ART — Bydgoszcz, prof. Jan Węclawski WSSZP — Poznań, prof. Tadeusz Wilgał UMCS — Lublin, prof. Andrzej Wiktor UWr. — Wrocław, prof. Bolesław Wojciechowicz PP — Poznań, prof. Stanisław Wojski AM — Szczecin, doc. Antoni Wysocki WSI — Zielona Góra, doc. Zbigniew Zapasiewicz PWST — Warszawa, doc. Eugeniusz Tazyszewski Zawada WSI — Radom, doc. Bolesław Żuk AR — Wrocław.

## Automobilisci płacą więcej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) minister finansów musiał wydać 17 listopada br. zarządzenie podwyższające taryfę składek za ubezpieczenia komunikacyjne PZU. Nadal jednak AUTO-CASCO jest ubezpieczeniem dobrowolnym (choć w skali kraju zrezygnowało w 1982 r. zaledwie 3 proc. użytkowników pojazdów), lecz ewentualna rezygnacja z tego rodzaju ubezpieczenia trzeba zgłosić do końca grudnia br. w placówce PZU odpowiedniej dla miejsca zamieszkania.

Jeżeli będziemy płacić za ubezpieczenia w 1983 r.?

- Za samochody o pojemności silnika do 900 cm. produkcji polskiej, krajów RWPG i Jugosławii — 4000 zł rocznie przy pełnym zakresie ubezpieczenia (wraz z AUTO-CASCO) i 2100 zł rocznie przy ubezpieczeniu następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej (jest to zakres obowiązkowy). Za samochody produkcji innych państw płaci się odpowiednio 5000 zł rocznie i 2500 zł. Dotychczas było 2800 zł za polskie i 3800 zł za pozostałe przy pełnym zakresie ubezpieczenia.
- Za samochody o poj. silnika 901—1250 cm. produkcji PL, RWPG i YU płaci się 5800 zł rocznie przy pełnym zakresie i 3200 zł rocznie przy niepełnym.
- Za samochody o pojemności składowej silnika 1251—1500 cm. produkcji PL, RWPG i YU płaci się 11800 zł rocznie przy pełnym i 5600 zł przy niepełnym zakresie ubezpieczenia. Za samochody innych państw odpowiednio 13800 zł rocznie i 6700 zł rocznie.
- Za motocykle składka obowiązkowa — bez względu na kraj produkcji i poj. składową — wynosi 500 zł. Podwyższone taryfy składek ubezpieczeń komunikacyjnych jest tym razem znacząca. Przypomnijmy, że za „malucha” płaciło się w 1982 r. przy pełnym zakresie ubezpieczenia 2600 zł — obecnie 4000 zł, za „fiata 125p” i „poloneza” w br. przy pełnym zakresie 4600 zł — obecnie 7200 zł. Oznacza to w przypadku dużego samochodu kwotę 600 zł wydatkowaną miesięcznie tylko

## Z dalekopisu

br. Delegacje obu krajów dokonają przeglądu wyników współpracy gospodarczej w ostatnich trzech latach i omówią bieżące problemy związane z wymianą handlową i współpracą gospodarczą. Podstawowym celem sejsji jest określenie możliwości rozwoju wymiany towarowej i współpracy w różnych dziedzinach, czym zainteresowane są oba kraje.

W POLUDNIOWO-WSCHODNIEJ BRAZYLII, w pobliżu miejscowości Triangulo Mineru w Belo Horizonte, został wydobyty diament o wadze ok. 360 karatów. Oceniają się, że jest on wart około 2,5 mln dolarów.

## SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

### Nikt nie chce grać z trzecią drużyną świata!

W przyszłym roku oczekują naszą piłkarską reprezentację cztery bardzo ważne pojedynki w ramach eliminacji do Mistrzostw Europy. Na wiosnę Polacy grają 25 maja z ZSRR u nas w kraju i z Finlandią 7 kwietnia (też u siebie). Jesienią Polacy zmierzą się 9 października z ZSRR na wyjeździe i zakończą eliminacje meczem z Portugalią 28 października w kraju.

Do tych spotkań trzeba będzie się jak najlepiej przygotować. Pytanie tylko — jak to uczynić? Jak się bowiem dowiadujemy z zaplanowanych na przyszły sezon spotkań towarzyszących 13 marca, a zakończy rozgrywkami 19 czerwca 1983.

I jeszcze dwa słowa o reprezentacji olimpijskiej, 2 grudnia odlatuje do Peru, gdzie rozegra kilka spotkań. W planach jest udział w turnieju halowym w Lahli (Luty). Dla olimpijczyków zaplanowano jeden towarzyszący mecz między państwowy z RFN (16 kwietnia), potem już zespół trenera W. Obrebskiego czekać mecz w ramach eliminacji do igrzysk w Los Angeles: 4 maja z Finlandią (w Helsinkach), 29 czerwca z Norwegią (na wyjeździe), 7 września z NRD (wyzjazd), 5 października z Danią (też wyjazd), a z Norwegią 9 października u nas w kraju. Pozostałe mecze odbędą się w na dalsze treningi i mecze kon-

## Z piłką przez stadiony

Dwie bramki Rummenigge ■ Burzliwy mecz w Madrycie ■ Kto mistrzem Ameryki Pld.?

● Anglia — lider tabeli, Liverpool, powiększył swój dorobek wygrywając na własnym boisku z Tottenhamem 3:0, zdobył także 2 pkt. wicelider — Watford, wygrał wyjazdowy mecz w Londynie z Arsenalem 4:2. Trwa świetna passa Nottinghamu. 4 tygodnie temu był na 13 pozycji w tabeli, obecnie zajmując 3 lokatę, a w sobotę wygrali u siebie z Manchesterem City 3:0. Liverpool wyprzedza o 4 pkt. Watford i o 5 pkt. Nottingham.

● Austria — zakończono jesienną rundę spotkań. Tytuł mistrza jesieni przypadł Rapidowi Wiedeń — 25 pkt. przed Austrią Wiedeń — 23 pkt i SSW Innsbruck — 20 pkt. Najskuteczniejszym piłkarzem rundy był piłkarz Rapidu, Kramlik, który zdobył 13 bramek.

● RFN — na własnym boisku punkt stracił Hamburger SV. Zremisował z FC Kaiserslautern 1:1. Nieoczekiwanie wysokiej porażki doznała Borussia Dortmund, która przegrała w Monachium z Bayernem 0:3 (dwie bramki Rummenigge). FC Koeln nie dał szans innej drużynie Borussi — z Moenchengladbach, wygrywając wyjazdowy mecz 4:1. W tabeli prowadzi Hamburger 22 pkt, Borussia Dortmund 20 pkt, Bayern 19.

● Włochy — sensacją jest porażka mistrza tego kraju, Juventusu, w wyjazdowym meczu z Ascoli 0:2. Liderem rozgrywek jest nadal AS Roma (zremisowała w Catanaro 0:0), która ma 16 pkt i o 1 pkt wyprzedza Veronę i Inter oraz o 2 pkt Juventus Turyn.

W Rzymie obradował Komitet Wykonawczy UEFA. Podczas obrad ustalono, że finał rozgrywek o Puchar Europy sezon 1982/83 zostanie rozegrany 25 maja 1983 r. na stadionie olimpijskim w Atenach, a finał Pucharu Zdobywców Pucharów — 11 maja na stadionie Ullevi w Goteborgu. Prezydent UEFA, Artemio Franchi poinformował że turniej finałowy Mistrzostw Europy w 1984 r. będzie przeprowadzony w siedmiu francuskich miastach — Paryżu, Lyonie, Marsylii, St. Etienne, Nantes, Nancy i Lens.

● Hiszpania — dramatyczny i burzliwy mecz rozegrano w Madrycie, gdzie Real nieoczekiwanie przegrał z Barceloną 0:2, sędzia pokazał aż 10 żółtych i 2 czerwone kartki. Real kończy mecz w dziewiątkę. Po tej porażce w tabeli prowadzi nadal Real i Atletico Bilbao po 20 pkt, przed Barceloną 18.

● Na stadionie „Centenario” w Montevideo rozegrano pierwszy finałowy mecz klubowych mistrzostw Ameryki Południowej, w którym zmierzyły się Penarolu Montevideo i Cobrelo (Chile). Spotkanie, obserwowane przez 70 tys. widzów, zakończyło się bezbramkowym remisem, mimo zdecydowanej przewagi Urugwajczyków. Rewanż rozegrany zostanie dziś w Santiago, a zwycięzca zdobędzie cenne trofeum.

## Udany „come back” Rys — Ferens

Międzynarodowy sezon łyżwiarstwa szybkiego dopiero się rozpoczął, ale już na europejskich torach lodowych padają doskonałe wyniki. Mityng sprinterski w Berlinie Zachodnim, który zwykle, zainaugurował międzynarodowy sezon na naszym kontynencie. Świetna dyspozycja wykazała tam najlepsza łyżwiarka ostatnich lat Petrusowa (ZSRR), która w wieloboju sprinterskim uzyskała 169,090 pkt., bijąc rekord toru. Niewiele ustępowała jej Rothenburger z NRD, natomiast obie dość wyraźnie przewyższyły pozostałe rywalki. Nas szczególnie cieszy udany powrót na tor Erwiny Rys-Ferens. Trzecie miejsce w wieloboju, przed tak renomowanymi panczenistkami, jak Walter (NRD), Boomsa, czy Visser (obie Holandia), to poważne osiągnięcie pani Erwiny. Ewa Białkowska i Zofia Tokarczyk jeździły w Berlinie niezbyt równo, ale na poszczególnych dystansach wykazały, że stać je na wiele.

Nie można tego powiedzieć o łyżwiarzach. Nasi zawodnicy niestety nie odegrali większej roli w berlińskich zawodach, których rewalacją był Japończyk Kuroiwa.

Padają już nawet rekordy świata. Podczas meczu NRD — ZSRR w Karl-Marx-Stadt młoda łyżwiarka NRD Schoene uzyskała na 5000 m wynik lepszy od dotychczasowego rekordu — 1:37,1.

Rozpoczynający się sezon jest jak zwykle bogaty w imprezy. Obok licznych mityngów i zawodów międzynarodowych czekają łyżwiarzy szybkiego: mistrzostwa wielobojowe w Heerenveen (23—23.01) i mistrzostwa Europy wielobojowe w Hadsze (29—30.1), mistrzostwa świata mężczyzn w Oslo (12—13. 2) i mistrzostwa świata kobiet w Karl-Marx-Stadt (19—20. 2), mistrzostwa świata w sprincie w Helsinkach (26—27.2).

W kilku wierszach ● Zwycięstwem Brytyjczyka Douglasa zakończył się w Londynie, turniej tenisa stołowego. W finale Douglas, który wygrał także poprzedni turniej zwyciężył Secretina (Francja) 21:15. W turnieju startował Grubba, który w ćwierćfinale przegrał ze Szwedem Bengtssonem 25:23, 16:21, 16:21 i z Czechosłowakiem Orłowskim 15:21, 13:21.

● W Buzau w turnieju piłkarski rezerwowy ● Puchar Kar-

# Kamienicznik schodzi na dziady

Przed kilkoma dniami „Gazeta Krakowska” opublikowała kilka listów czytelników o temacie pracy administratorów w prywatnych kamienicach. Ten korespondencyjny był bardzo krytyczny, lokatorzy zarzucali, że budynki nie nadają się w większości do zamieszkania, nie dba się o ich standard, przeciekają dachy, brudne są klatki schodowe, brak oświetlenia.

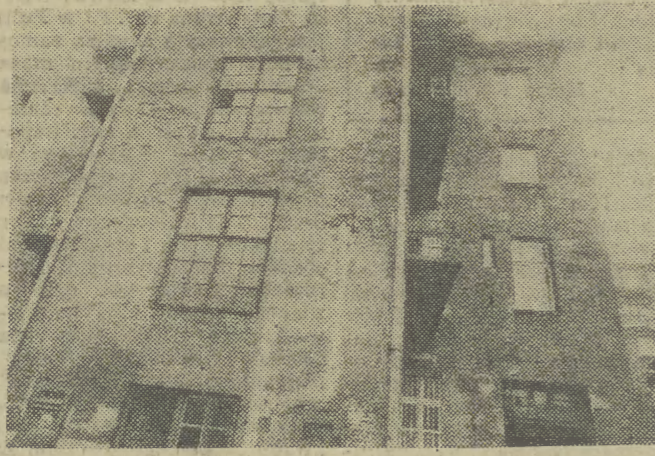
Ale oddajmy głos atakowanym przez nas właścicielom i administratorom. Okazuje się, że racje leżą również po obu stronach.

W Krakowie istnieje ponad 2,5 tys. budynków wielomieszkańczych i 1,5 tys. małych domów mieszkalnych. Niewiele ponad 400 budynków wielomieszkańczych przeszło pod swoją administrację Zrzeszenie Właścicieli Prywatnych Nieruchomości. Skupie się głównie na tych kamienicach. Lokator tych domów nie zwraca się w sprawach dotyczących mieszkania do właściciela, tylko do zrzeszenia. Pościada ono 10 administratorów, a także biuro remontowe.

Administratorzy urzędują na ul. Bogusławskiego i oto pierwszy problem. W ich siedzibie nie ma telefonu. A więc w najdrobniejszej sprawie trzeba fatygować się osobiście. W przypadku ludzi starych jest to szczególnie kłopotliwe. A przecież przeważnie tacy ludzie mieszkają w czynszowych prywatnych kamienicach. Stąd apel do Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji o zaistnienie aparatu. Wbrew pozorom jest to niezmiernie ważne dla lokatorów, sprawa, która ułatwi wzajemną łączność.

Zrzeszenie znajduje się na granicy bankructwa. Większość administrowanych kamienic przynosi deficyt. Na 420 budynków tylko 73 posiada saldo dodatnie, do 347 domów trzeba dopłacać. Znaczy to, że wydatki są wyższe niż czynnosc. W niektórych kamienicach deficyt ten sięga sumy 300 tys. zł.

Stam większość budynków jest opłakany. Przez lata nie były remontowane, padły w ruinę. W ubiegłym roku państwo pospieszyło z pomocą i postanowiono, że właściciel może skorzystać raz na trzy lata z 50-tysięcznej zapomogi. Zapomoga ta jest bezwarunkowa i powinna być wykorzystana przede wszystkim na naprawę



pokrycia dachu i usuwania awarii. Dowiaduje się jednak, że wielu właścicieli nie korzysta z tych zapomóg, bojąc się, że suma ta obciąży ich hipotekę. Powtarzam więc jeszcze raz, że jest to zapomoga bezzwrotna. W bieżącym roku wysokość jej została podniesiona do 140 tys. zł.

A więc właściciele i administratorzy posiadają środki tylko na remonty bieżące i koszty te nie obciążają czynszów. Ale, niestety, ogromne braki materiałowe nie pozwalają często wykorzystać tych pieniędzy.

Stąd remontuje się najbardziej zagrożone budynki. Z czterystu domów administrowanych przez Zrzeszenie prowadzone roboty w 180 obiektach. Ograniczono się tylko do reperatury dachów, zostawiając na bliżej nieokreślona przyszłość malowanie klatek schodowych, przestawianie pieców, wymianę stolarki. Teraz wszystkie zależy od zimy. Jeżeli będzie dużo opadów i roztopy, prawdopodobnie w około 150 budynkach będzie się lało. Lokatorzy narzekają też będą na inne dotkliwe udręki związane z estetyką otoczenia mieszkań, czy niesprawnością ogrzewania. A jak mówią, „tak krawiec kraj...”

Przeszkoda są, jak już wspomnieliśmy, braki materiałowe. Zrzeszenie nie ma żadnej specjalnej puli, jego zapozatrzeniowy stoją w kolejkę jak wszyscy indywidualni właściciele budynków, nie podlegającym zrzeszeniu. Na zalatwienie samych dachów trzeba by w sumie kilkadziesiąt milionów, tymczasem zostało ostatnio załatwić... 10 zolek. Podobnie

jest z żarówkami. Administratorzy kupują po 20 sztuk w punktach detalicznych, a trzeba kilka tysięcy. Następny więc apel do władz miasta o pomoc w rozwiązywaniu kłopotów zaopatrzeniowych.

I wreszcie najbardziej kontrowersyjna sprawa pomiędzy lokatorem a właścicielem — czynsze. Opłaty za mieszkanie w budynkach państwowych i prywatnych są bardzo niskie. — Minister Krasinski zapowiadał, co prawda ich podniesienie, ale sprawa nie jest taka prosta, ponieważ wielu posłów jest przeciwnych regulacji czynszów. W mieszkaniach kwaterekowych mieszka obecnie wielu emerytów, ludzi biednych, którzy liczą się z każdą złotówką. Czy stać ich będzie, w sytuacji kiedy utrzymanie jest tak drogie, na opłatę wysokiego komornego?

Z drugiej strony właściciele okazują rachunki, z których wynika, że wpłaty z dotychczasowych czynszów nie wystarczają na pokrycie bieżących kosztów eksploatacyjnych kamienicy, nie mówiąc już o odkładaniu na grubszą rezerwę. Jak inaczej jest w spółdzielniach mieszkaniowych. Lokatorzy, zajmujący tu mieszkania, wnoszą opłaty, które pokrywają w całości bieżące wydatki i dodatkowo spłacają jeszcze kredyt. A im też niełatwo, ponieważ większość członków spółdzielni, to młode rodziny, będące na dorobku.

W tej sytuacji szczególnie kontrowersyjną sprawą jest uzyskiwanie wysokich dochodów przez użytkowników lokali z racji podnajmów pomieszczeń dla sublokatorów. Obecnie za wynajęcie miesz-

kania płaci się minimum 2500 zł. Są przypadki, przyjmowania 5-6 studentów, co daje 15 tys. zł miesięcznie. Tymczasem sprytny lokator płaci czynsz za całe mieszkanie w granicach 300-400 zł. Jest to czysty absurd. Prawo lokalowe musi wreszcie uregulować tę sprawę. Dotychczasowy proceder jest bowiem najczystsza spekulacja. Najemców, przyjmujących dalszych lokatorów w celach zarobkowych, powinni być obłożeni wysokimi dopłatami na rzecz właściciela domu.

Jak już wspomnieliśmy Zrzeszenie jest na krawędzi bankructwa. Do tego jeszcze nie doszło tylko dlatego, że do niedawna kilkadziesiąt kamienic przynosiło pewne zyski i można było z nich pokryć deficyt. Obecnie na koncie pozostało kilkadziesiąt tysięcy złotych. Dojdzie do tego, że nie będzie z czego opłacić wywozu śmieci, pensji dozorców — które są i tak bardzo skromne, podatku od nieruchomości.

Problem wymaga więc uregulowania. Zapomogi na koszty bieżącego remontu są dopiero pierwszym krokiem. Substancje mieszkaniowa starego Krakowa, trzeba solidnie wyremontować. Prezes Zrzeszenia Stanisław Szarski mówi, że jest ona w coraz gorszym stanie. Sam jest właścicielem słynnej Szarej Kamienicy i nie stać go na większe wydatki, chociaż jest w stosunkowo dobrej sytuacji, gdyż na parterach jego domu funkcjonują sklepy, bar i inne instytucje, placące czynsze znacznie wyższe. Ostatni remont kapitalny „Szarej” przeprowadzono w... 1911 roku. O niebo gorzej jest w budynkach w których mieszkają tylko lokatorzy.

Jeżeli reforma czynszów, ze względów taktycznych będzie niemożliwa, zajdzie konieczność dotacji dla właścicieli. Dużo może też pomóc projektowana zmiana prawa lokalowego, szczególnie w zwiększeniu praw właścicieli do uzyskania mieszkania po lokatorach w swoich budynkach. Taka możliwość pozwoli właścicielom na większą dbałość o budynek, którego pomieszczenia im będzie mógł w pewnym zakresie dysponować. Projekt tych zmian jest już na ukończeniu, a na final właściciele niecierpliwie czekają.

ZBIGNIEW SATALA

Opinie na temat prywatnej inicjatywy są w naszym społeczeństwie podzielone. Od zdecydowanie niechętnych i proponujących radykalne „pogonię prywatniarzy”, przez ostrożne, do uznających potrzebę — lecz z małym ALLE. To ALLE na kolejnych zakrętach naszej najnowszej historii gospodarczej często urastało do dużego. Z tych „zakręto” prywatniarzy wyjeżdżali najczęściej na tzw. zielonym świetle, deklarowanym i zaplanowanym z trybun, po czym jądał przez jakiś czas zgodnie z ustalonymi dotychczas przepisami — otrzymywali mandat czyli domiar.

Prawda jest bowiem taka, przez 37 lat naszej powojennej historii nie mogliśmy sobie poradzić z paroma problemami w gospodarce m. in. także z tym, który nazywamy prywatną inicjatywą. Przyczyny — od zasadniczych, iż sektor ten może stanowić zagrożenie dla pryncypiów ustroju (prywatna własność środków produkcji), do prozaicznych — ile „oni” będą zarabiali. Czy działalność ta nie stanie się podstawą do zbijania fortun? Mimo tych obaw, i tak dla

Zabawa ta, bo innego określenia brak po opisie wspomnianej sytuacji — trwa od lat na oczach społeczeństwa, które jak w starym dowcipie, co innego widzi, co innego słyszy. Społeczeństwo, które zastanawia się, dlaczego prywatny szewc z pryncypalnej ulicy miasta bierze za buty 15 tys. zł i biada, mówiąc, iż w zasadzie to mu się nie opłaca ich robić. Inni podobnie — o 18 zamykają zakład, zieloniak czy butik, i uwożą swoje frustracje „toyotą” — 4.900 dolarów (właściciele) geszetów, którzy napiszą do redakcji iż jest to nieprawda, bo oni akurat „toyotą” nie jeżdżą, przetrzasną, ale nie jestem w stanie wymienić wszystkich marek co lepszych samochodów). Wraca więc pytanie — opłaca się czy nie? Co się opłaca i komu? Od pewnego czasu w ogóle mało co się u nas podobnie opłaca robić — nie bzmiewia to w i prasie, nie mówią już o prywatnych rozmowach. I tak jakos dziwnie się składa, że najbardziej opłaca się pracować tym — którzy ze swej ciężkiej harownicy na „mazde” czy „forda” odoła. Np. pod Hutą im. Le-

we Rządu, w październiku br. organa kontroli finansowej przeprowadziły w prywatnych przedsiębiorstwach oraz u osób prowadzących działalność gospodarczą 467 kontroli z dochodami. Z tej liczby u Jawnowo m. in. 110 nadużyć popełnionych przez właścicieli prywatnych zakładów. Nie są to nadużycia kilkutyśne, sumy należne skarbowi państwa sięgają wielu milionów złotych. Stan ten musi budzić niepokój. Także zastanawienie, dlaczego się tak dzieje, dlaczego może się tak dziać. Szczególnie w sytuacji, gdy u niektórych naszych socjalistycznych sąsiadów sektor prywatny także funkcjonuje

## ALE WYNATURZEN NA TAKĄ SKALĘ

jak u nas nie ma. Można sądzić, postawie tezę, iż sytuację spowodowała m. in. niestabilna polityka państwa wobec prywatnej inicjatywy a także brak jasnych kryteriów oceny dochodowości poszczególnych „interesów” — co u umożliwiło robienie dużej formy. Ta niestabilność, luki w prze-

## Brońmy uczciwych rzemieślników

# Jazda na zielonym świetle nie może kończyć się mandatem

w niektórych się stało. Trudno jednak mniemać, iż by prywatny szewc, ślusarz czy krawiec mógł stanowić zagrożenie dla socjalizmu, to raczej brak tego typu usług znakomicie polaryzuje nastroje społeczne. Sprowadzają się one wtedy do potocznej otępy, że władza nie radzi sobie z rozwiązaniem prostych problemów np. usług czy handlu. Próby czynione ostatnio z sektorem usposobionym, jakos nie wychodzą, więc co pewien czas, pod naciskiem społecznym zapala się sławetne „zielone światło” dla prywatniarzy. Nikt, kto nie bierze życzeń za rzeczywistość — tak naprawdę nie kwestionuje potrzeby istnienia tegoż sektora gospodarki. Spory, dyskusje i ataki

nina stoi na parkingu dużo maluchów, syrenek, są też i „fiaty” 125 p. Ale pod wieloma warsztatami, prywatnymi kamienicami, agencjami, sklepami czy butikami — od 123 p. się zaczyna (bez powodu z tego tytułu do chwały) a potem to już następuje kalejdoskop marek, kolorów itd. Dość mitów.

## JEST PEWNA PRAWIDŁOWOŚĆ W TEJ GRZE

Prowadzący prywatny interes dorobczy po prostu jest łatwiej. I to nie zawsze pracując w pocie czoła. Nie należy i nie jest moim celem upraszczenie problemu. Sektor ten ma bowiem swoich milionerów-rekinów, klasę średnią, ma też i takich, którzy po opłaceniu wszelkich należności, jako tako włączają koniec z końcem. I kolejna prawidłowość — najgłośniejszą biadą i wyrzekaniem ci, którym widziecie się najlepiej... Na ogół bywa też tak, że dotychczasowe restrykcje podatkowe dotykały najbiedsze ekonomicznie warstwy (choćby zamiary przeciętne były inne) — a posiadacze trwali nadal, co najwyżej w innej branży.

O zyskach decyduje wiele — branża, a więc czy jest to handel, gastronomia, drobna wytwórczość, świadczone usługi — a w nich rodzaj i wielkość, a więc czy jest to duży warsztat samochodowy czy jednostanowiskowy warsztat, dorabianie kluczy czy produkcja masowa „od sztanicy”, mała kawiarenka, bufet — czy renomowana podmiejska restauracja. Decyduje także — uczciwość. A z tą jest różnie. Jak wynika z informacji udostępnionej Polskiej Agencji Prasowej przez Biuro Prasowe-

Wynikają przy liczeniu pieniędzy. Do dnia dzisiejszego bowiem nie potrafiono stworzyć zdrowych i społecznie akceptowanych zasad finansowych, na jakich wspomniana działalność powinna się opierać. A dotychczas o przeciętne Niemalicy liczby pracy i wielu współobywateli — tylko samo rzemiosło daje utrzymanie blisko 2 mln ludzi, zatrudniając 530 tys. osób w 262 tys. warsztatach. Do tego dochodzi jeszcze prywatny i agencyjny handel, drobna wytwórczość, gastronomia itp. itd.

Przyszedł więc czas najwyższy na to, aby wobec sektora prywatnego zacząć stosować trwałe zasady, gdyż trudno bez jego istnienia

WYOBRAZIĆ SOBIE NASZE CZYNNIE ZYCIE

Podstawowy element, który należałoby określić — powinien stanowić czysty dochód miesięczny bądź roczny,

jakiego może osiągnąć właściciel „interesu”. Upraszczając, powinna to być wielokrotność średniej krajowej płacy, o rozpiętości 3 czy 4-krotnej natomiast musi ona istnieć, tyle że powinna być jasna, a nie domniemana.

Dlaczego konieczna jest ta rozpiętość? Otóż po pierwsze premiowałyby ona tzw. tworzenie miejsca pracy dla siebie (bezinwestycyjnie ze strony państwa); po drugie — względniaby w ten sposób ryzyko i przedsiębiorczość; po trzecie — stanowiłaby zachętę do podejmowania społecznie i gospodarczo potrzebnej działalności. Do tego powinien też być dostosowany system podatkowy, mogący — to nie paradoksy — stać się czynnikami pobudzającymi, a nie represyjnymi, prowadzącymi w skrajnych przypadkach do zamknięcia prywatnych zakładów. Pobudzającym przez stosowanie systemu ulg podatkowych np. dla dziedzin uznanych za społecznie niezbędne w związku z zapotrzebowaniem ludności; preferujący tendencje rozwojowe — inwestowanie (zakup maszyn czy u-

rzędzeń, budowę bądź rozbudowę lokalu), tworzenie nowych stanowisk pracy dla ludzi młodych. Przykładowo — powinny one objąć np. niewielkie zakłady krawieckie, szewskie, ślusarskie itp., a nie dotyczyć producenta kosmetycznych produktów, czy budzących estetyczną groźbę ozdób dla pan. Bez pozwoleń i licencji — na pewno łatwiej. I co istotne — te same kryteria powinny być stosowane w polityce kredytowej państwa prowadzonej w stosunku do prywatnej inicjatywy.

I rzecz nie do przecenienia. Rozsądnie i jasno ustalone zasady — ograniczyć się tylko do finansowych — funkcjonowania prywatnej inicjatywy, powinny obowiązywać trwałe. Tylko wtedy bowiem będą tworzyły podstawy do rozwoju działalności potrzebnej — i uczciwej.

Czas bowiem najwyższy, aby odmitologizować „prywatniarzy”. Fachowym i rzetelnym zapewnić stabilizację, nieuczciwym uniemożliwić — głównie poprzez drastyczne kary finansowe — działalność.

Nikomu bowiem, kto przy zdrowych zmysłach, osiągnięcia własną pracą dochodów przewyższających przeciętne — nie powinno przeskądzać. Warunki jednak muszą być takie — każdy kto ma ochotę i potrzebę, a i trochę odwagi, bo tu strat budować nikt nie pokryje — może spróbować. Ale kryteria tej próby powinny być znane z góry.

KRZYSZTOF CIELENKIEWICZ

Wróćmy jednak do liczenia pieniędzy. Jesteśmy podobno społeczeństwem tolerancyjnym, w którym nikt nikomu do kieszeni nie zagląda. Gdyby to była tylko kieszeń czy bank „pod gruszką” — to pół biedy. Ale trudno nie widzieć luksusowych samochodów, willi, nie wiedzieć kto piwa „Batorem” na Wyspy Kanaryjskie, bądź spędza wakacje w wioskich plażach. Także z naszych luksusowych hoteli i ich restauracji nie korzystają na ogół robotnicy, nauczyciele, asystenci znakomitych profesorów a nawet oni sami. Ta

OSTENTACYJNA KONSUMPCJA RAZI

szczególnie teraz, gdy wielu rodzicom trudno związać koniec z końcem. Rodzi także określone nastroje społeczne, uzbraja w argumenty radykałów, którzy chętnie raz na zawsze — bez względu na skutki tegoż — rozprawiliby się z „prywatniarzami”. Rzecz jednak znamienna — z drugiej strony słychać nieustanne biadolenie. Właściciele warsztatów produkcyjnych i usługowych, drobni wytwórcy, agenci i gastronomicy głośno narzekają, iż państwo a raczej jego służby finansowe wciąż ich gnębią i nie pozwalają żyć.

WYOBRAZIĆ SOBIE NASZE CZYNNIE ZYCIE

Przyszedł więc czas najwyższy na to, aby wobec sektora prywatnego zacząć stosować trwałe zasady, gdyż trudno bez jego istnienia

WYOBRAZIĆ SOBIE NASZE CZYNNIE ZYCIE

Przyszedł więc czas najwyższy na to, aby wobec sektora prywatnego zacząć stosować trwałe zasady, gdyż trudno bez jego istnienia

# „Murator” — warszawska inicjatywa warta uowszechnienia

## Tanich domów nie obiecują, ale wskazują, gdzie można nabyć materiały budowlane, służą fachowymi radami

Każdy, kto buduje własny dom, remontuje go lub prowadzi prace adaptacyjne, wie doskonale, ile to wymaga — poza środkami finansowymi — energii, zabiegów, nerwów, biurokracji, a także niepewności o ostateczny wynik podejmowanych działań. Wiele osób chętnie by nawet zapłaciło komuś, kto gwarantowałby zdjęcie tego balastu z barków budujących.

Ten ktoś już się pojawił. Od 1 grudnia rozpoczyna działalność spółdzielnia „Murator”, która właśnie powstała po to, by ułatwiać czynności organizacyjne i inwestycyjne małym spółdzielniom mieszkaniowym, spółdzielcom zrzeszeniom budowy i pomocy w budowie domów jednorodzinnych oraz budującym indywidualnie, a także modernizującym swe domy i mieszkania. O „Muratorze” mówi jego prezes — Aleksander Paszyński:

— Postawiliśmy, bo nie było do tej pory żadnej organizacji, ułatwiającej pokonywanie

próg na drodze do własnego domu. Nikomu nie obiecujemy, że zbudujemy tanio, bo tanich domów nie ma. Obiecujemy za to minimalizację nakładów, które i tak ponieść trzeba. Prawda jest bowiem taka, że tylko człowiek, który sam zbudował dom, wie, jak należy zacząć od początku. My, poprzez cały system usługagniemy niejako prowadzić za rękę, poprzez wszystkie progi, budujemy własny dom czy mieszkanie.

W pierwszej fazie namawiamy do zaprenumerowania poradnika „Murator” wraz ze specjalnym skorozysiem, do którego systematycznie dosyłane będą karty katalogowe, uśredniane według tych czynności budowlanych, które kolejno wykonać trzeba, począwszy od sposobu załatwiania terenów, kredytów, uzgodnienia projektów itp.

Ci, którzy już rozpoczęli budowę, mogą się do nas zwrócić o poradę. Jeden rodzaj po-

rad, to odpowiedź pisma na problemy budowniczo domku. Np. jak ocieplić dach? Odpowiemy wtedy, jakie są materiały, kto je produkuje, jak to zrobić samemu, ewentualnie z czego usług można skorzystać, ile to kosztuje. Zaprowadziliśmy bowiem kartotekę wszystkich producentów materiałów do budowy domów w Polsce. Są w niej przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatni producenci i firmy polonijne. Klientowi z okolic Krakowa dostarczamy informacje o producentach np. oddalonych do 100 km od miejsca zamieszkania. Dodatkowo poinformujemy go o średnich kosztach transportu w tym rejonie.

Imna forma działania, to świadczenie usług specjalistycznych na indywidualne życzenie. „Murator” grupuje wokół siebie (nie zatrudnia) najlepszych specjalistów z całego kraju zajmujących się problemami budownictwa jednorodzinnego lub małych do-

mów. Każdy problem trafi do fachowca, który autentycznie potrafi go rozwiązać. Dotyczy to wszystkich zleceń, od opracowania projektu po odbiór techniczny konkretnej instalacji.

To jest nasz program na dzień startu. Ponadto przewidujemy organizowanie wspólnie z zainteresowanymi instytucjami, krajowych konkursów zarówno na racjonalne — z użytkowego, architektonicznego i technologicznego punktu widzenia — projekty domów jednorodzinnych, jak i na rozwiązania poszczególnych problemów technicznych związanych z budową czy eksploatacją lokalnych oczyszczalni ścieków, systemów ogrowozowych itp.

Jesteśmy zrzeszeni w Centralnym Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego. Ale pomocą w budowie służymy każdemu.

Notował (sz)

Nie orientuje się, jakże zastąpił dla byłego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich poniaosta pani Danuta Pacyniska-Drzewińska, do akurat nie należałem do tej organizacji. Można domyślać się, że znaczna, bo Radio Wolna Europa rekomenduje ją jako działaczkę Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i przewodniczącą — no proszę — rady delegatów SDP przy Polskim Radiu i Telewizji. Ta szczegółowa informacja pozwala domyślać się, że jednak p. Danuta Pacyniska była kimś!

Mimo najlepszych chęci — i oczywiście nieklamnego szacunku — niestety nie więcej nie potrafie powiedzieć o działaczce SDP. Nie wiem czy była twórcą ambitym, podobnie jak nie wiem czy była stau-

ra. Niech więc odpuszczona mi będzie wszelka ignoracja na ten temat, choć nie pamiętam żeby p. Danuta Pacyniska — tak jak wybitny reporter i satyryk Jacek Swora — była laureatką Międzynarodowej Nagrody Radiowej „Prix Italia”. Nieważne. Może przecież jeszcze się wyróżnić, zwłaszcza że żyje obecnie w kraju demokracji, który stwarza niepowtarzalne warunki do kreacji wybitnych indywidualności. Niewybredne napasła na PRL, powinny być też czynnikami sprzyjającym do dalszej kariery.

Na razie p. Danuta Pacyniska pełna troski o sytuację społeczno-polityczną w PRL, wygłasza pogadanki w RWE, o losie środowiska dziennikarskiego, które nigdy — jak powiada zalem — nie było zintegrowane. No, a niby

Brunon Rajca

# Z głowy

ma jest ich niewiele — to „praktycznie cała (podkr. B.R.) czołówka polskiego dziennikarstwa. Ludzie, których nazwiska cieszyły się autorytetem i zaufaniem czytelników, radiosłuchaczy i telewizyjny”. Nie szczęście polega na tym, że byli to — podkreśla — niedoścignieni „fachowcy, bez których nie może być dobrych gazet i ciekawych audycji w PR i TV. Na dowód przytoczę kilka nazwisk z niezastąpionym Jackiem Sznajdem i Zdzisławem Radeckim.

karzy, toteż trudno powiedzieć czy Daniel Passent, Zygmunt Kalużyński, Zygmunt Szeliga, Stefan Kozicki, Janusz Rosko — tu setki innych nazwisk — są mniej popularni od p. Danuty Pacyniskiej. Nie psujmy jej dobrego samopoczucia. Ktoś kto świadomie pragnie się kompromitować, nie należy mu w tym przeszkadzać, choć ja — na miejscu było nie było sprytnego dyrektora sekcji polskiej RWE Zdzisława Najdera — wypowiedziałbym p. Danucie Pacyniskiej pracę, gdyż przez swoje nieodpowiedzialne poglądy, podważa zaufanie do tej „cenionej i szanowanej stacji”. No, a może do Radia Wolna Europa została skierowana przez MSW. Nigdy nie wiadomo.

Kiedy twierdzi, że „teraz kioski uginają się od gazet i czasopism, których nikt nie kupuje”, a „przez

cały tydzień zalegają kioski czasopismami o znanych — „Polityka”, „Przekroju” — i całkiem nieznanymi tytułach”, to brzmie podejrzanie, bo ludzie w PRL wiedzą co kupują i ile kupują. Może ta Danuta Pacyniska — działaczka SDP — to zwyciężająca prowokatorka, która chce skompromitować Radio Wolna Europa. Mówię to bez urazów i uprzedzeń. Nie mam bowiem żadnych animozji — oświadczam to publicznie — do Radia Wolna Europa. Nawet przeciwnie, wdzięczny jestem rozgłosowi, bo jednak od czasu do czasu popularzyzm moje nazwisko, co dla człowieka tak próżnego jak ja, jest ogromnym wyróżnieniem. Nawet p. Danuta Pacyniska zauważa, że „w tym zawodzie liczą się zarówno pieniądze, jak i ambicje”. Może nawet obecnie ambicje bardziej, skoro przyjmujemy

za pewnik spostreżenie działaczki SDP, że w PRL nie ma popularnych dziennikarzy.

P.S.: Odnótowałem z rozgoryczeniem w tygodniku „Tu i Teraz”: „Bauer zna tylko dwa kolory: czarny i biały. Zna tylko dwa rodzaje publicystów: szczerych głosicieli prawdy i zakłamanych karzełków. Pierwsi muszą milczeć, by być w zgodzie z pryncypialem, drudzy milczeć mogliby, gdyby przywiecali im jakiegokolwiek pryncypia. Kim jednak jest Bauer, zredukowany niedawno doktor Murek przy białostockiej (...). Ani emigrant, ani kolaborant. Antykal. Ani abstynent, ani pijak. Znaczy — wszyscy”. Bauer publikuje w „Dzienniku Polskim”.

# W sprawie „odkrycia” listu Nadieždy Krupskiej

W związku z informacją, że w „Gazecie Krakowskiej” nr 192 z dn. 4. XI. 1982 r. pt. „Odnaleziono nieznany list Nadieždy Krupskiej” składam poniższe wyjaśnienie i sprostowanie, do czego upoważniają mnie następujące fakty: byłem długoletnim dyrektorem Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Krakowie i w tym charakterze przejąłem do Archiwum w listopadzie 1953 r. z Muzeum Czartoryskich zespolony akt Krakowskiego Związku Pomocy dla Więźniów Politycznych w Rosji. Zespolony ten uporządkowałem i opracowałem jego inwentarz. Jestem autorem referatu naukowego pt. „Krakowski Związek Pomocy dla Więźniów Politycznych (1910—1914) i jego archiwum”, wygłoszonego na zebraniu naukowym w Archiwum I. XII. 1970 r., autorem artykułu „Pomoc dla więźniów politycznych w Rosji w latach 1910—1917 („Życie Literackie” nr 45 z 11. XI. 1973

r.) oraz artykułu „Krakowski Związek Pomocy dla Więźniów Politycznych i jego działalność na rzecz zesłańców Syberyjskich”. („Z przeszłości Syberii”, Kraków 1964 s. 69-74). W trakcie tych prac poznałem korespondencje działacza KZPWP z informacjami o więźniach i zesłańcach, wpływając do Biura Związku (sygn. ZPWP 74), oraz korespondencje wychodzącą ze Związku, a prowadzoną przez Sergiusza Bagockiego — sekretarza Zarządu (sygn. ZPWP 26 i 27) i w niej zetknąłem się z trzema listami N. Krupskiej skierowanymi do S. Bagockiego i pismem (kopia) Bagockiego z dn. 9. II. 1914 do Krupskiej w języku rosyjskim (sygn. ZPWP 27) w sprawie wysyłki zasilek zesłańcom, działaczowi SDPRR (b). Krupska była przedstawicielką Komitetu Organizacji Zagranicznej SDPRR w Krakowie (Wyd. Lit., Kraków 1965) podaje na s. 117 adresy więźniów i zesłańców rosyjskich, którym należy

## Gwiazdkowy prezent

# „SZPI TAL NA PERYFERIACH”

(Rozmowa PA „Interpress” z red. Elżbietą Fąfrowicz, zastępcą redaktora naczelnego redakcji filmowej TV)

— Pani Redaktor! We wrześniu br. zapowiedziano rozpoczęcie emisji kolejnych odcinków „Szpitala na peryferiach”, którą równie szybko odwołano, jak ogłoszono. Dlaczego? Widzowie się niecierpliwią.

— Chciałabym uspokoić zniecierpliwionych widzów. Kolejne odcinki „Szpitala na peryferiach” Telewizja Polska postanowiła włożyć pod choinkę, jako prezent gwiazdkowy. A więc emisję drugiej części siedmiuodcinkowego serialu rozpoczniemy 24 grudnia 1982 r. A potem, co wieczór, w niedzielę będziemy towarzyszyć bohaterom filmu.

— To znakomity prezent gwiazdkowy. Dlaczego jednak tak późno rozpoczęto emisję drugiej części tego serialu, skoro już we wrześniu wiadomo było, że jest w Polsce?

— Każdy zagraniczny film należy najpierw przygotować do emisji, co nie jest procesem krótkim. „Szpital na peryferiach” został zamówiony przez nas w Czechosłowacji już w styczniu 1982 r., jednak ze względu na sprawy techniczne (telewizja czechosłowacka i polska pracują na innych systemach) materiał filmowy musiał zostać najpierw przepisany na taśmę magnetowidową w Czechosłowacji. Jest to długa i trudna operacja techniczna, która trwała do września, kiedy to przysłano nam nagrane taśmy. Jeszcze wtedy nie mogli-

my rozpocząć emisję ponieważ należało przetłumaczyć listy dialogowe, skonsultować je ze specjalistami w dziedzinie medycyny i nagrać je. Całkiem niedawno zakończyliśmy prace i tak Wilgi spędzimy również z ulubionymi bohaterami „Szpitala”.

— Podobno Jaroslav Dietl, scenarzysta filmu, uśmiecha tak lubianego przez widzów dr Sztromajera. Jaka będzie dalsza historia bohaterów? Czy losy ich będą równie ciekawe, jak w pierwszych odcinkach serialu?

— Niestety, ponieważ nie lubię zdradzać treści filmów, które będą emitowane, tak i teraz nie odpadnie od tej zasady, tym bardziej, że uchylenie rąka tajemnicy nie jest najlepszym sposobem zachęcania widzów do oglądania danego filmu. W przypadku „Szpitala na peryferiach” dodatkowa reklama jest zbędna. Film ten w Europie należy do najlepszych seriali telewizyjnych ostatnio wyprodukowanych przez państwa socjalistyczne. Dowodem na to mogą być badania opinii publiczności polskiej. Podczas emisji pierwszej części serialu „ogładalność” kształtowała się na poziomie 67 proc., z tego 41 proc. widzów było bardzo zadowolonych. Po emisji każdego kolejnego odcinka „ogładalność” wzrastała średnio o 78 proc. przy 61 proc. widzów bardzo zadowolonych. Sądzę, i liczę na to, że podczas wyświetlania kolejnych odcinków dru-

giej części serialu „ogładalność” będzie taka sama, jeżeli nie większa.

— A jakie jest Pani prywatne zdanie na temat serialu?

— Uważam, że „Szpital na peryferiach”, podobnie jak kiedyś dr Kildare jest doskonałym serialem telewizyjnym, który bardzo sprawnie porusza tak niewdzięczny w sumie temat medycyny i lekarzy. Temat ten jest niechętnie podejmowany przez reżyserów, jak sądzę ze względu na drastyczność i duży stopień trudności. Stąd też, być może, na świecie mało ma liczba filmów telewizyjnych, poruszających te problemy.

— W porównaniu z innymi filmami tego typu, jak „Dr Piotr” — 5-odcinkowy serial czechosłowacki „Układ krążenia” T-odcinkowy serial w reżyserii Tikowa oraz „Szpital miejski” — serial angielski, właśnie „Szpital na peryferiach” jest bardzo sprawnym artystycznie i realizatorsko. Realia szpitala są bardzo dobrze przedstawione, tym bardziej, że ukazują postacie nie papierowe lecz żywych ludzi. Film przedstawia lekarzy, ich zależności służbowe oraz prywatne, perypetie dnia codziennego w pracy jak i w domu, ich wady, przywry obok dobrych cech. Każdy problem jest niejako zamknięty, ale sprawnie realizowany. Uważam, że nie muszą dalej zachwalać serialu, tym bardziej, że już wkrótce wejdzie na ekrany TV.

Rozmawiała: EWA KUREK

Kraków wbrew obiegowym opiniom ogrzewany jest w 17-iej części przez pozycje pieców kaflowych. Oblicza się nawet, że istnieje ich w naszym grodzie około 200 tysięcy. Jakkolwiek istnieją plany podłączenia wielu budynków do sieci centralnego ogrzewania to sytuacja grzewcza Krakowa w ciągu najbliższych lat nie ulegnie zdecydowanej zmianie.

A tymczasem zdunów z prawdziwego zdarzenia można już tylko dostawiać na palcach i tylko, choć rzemiosło kaflarskie było przecież atrakcyjne, dobrze płatne i doceniane. Istniały nawet konkurujące za sobą zakłady wytwarzające kafle i budujące piece w Krakowie, Olkuszu i innych miejscowościach. Piece oprócz swoich funkcji grzewczych były ozdobą wielu krakowskich mieszkań, pałaców nie wspo-

minając już o Wawel, gdzie piece są prawdziwym majstersztykiem zdunskiej roboty.

Dziś ze starych tradycji zdunskich i kaflarskich pozostawa w Krakowie. Jedyny władze naszego miasta właściwie potraktują ten problem i rozwiążą piętrzące się trudności spółdzielni „Kafel” w zakresie udziału. Na marginesie warto wspomnieć, że na budowę czy przebudowę piece już teraz oczekuje się ponad pół roku a istnieje prawdopodobieństwo, że terminy będą się wydłużać.

Wspomnieliśmy, że zdunstwo jest rzemiosłem wymierającym. Nikt nie interesuje się szkoleniem fachowców w tym zakresie. A przecież istnieją szkoły budowlane, które mogłyby otworzyć odpowiednie klasy nauczania tego zawodu.

Zdumi są potrzebni nie tylko Spółdzielni „Kafel”, ale także PGM i MPBR, które w tym zakresie odzwyczajają autentyczny i wielki brak fachowców. (rm)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1982 r. zmarł po ciężkiej chorobie, w wieku 52 lat

**STANISŁAW DUBIEL**

długoletni pracownik Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego, oświecony, oświecony charakteru, wspaniały kolega, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla Miasta Krakowa”.

W Zmarłym utraciliśmy wzorowego i oddanego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Znacie i Rodzinie Zmarłego składamy wyraz serdecznego współczucia i żalu

DYREKCJA, KOMITET ZAKŁADOWY PZPR I ZAŁOGA KRAKOWSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

**GRZEGORZ STERNIK**

student V roku Akademii Medycznej w Krakowie, zmarł dnia 26 listopada 1982 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 3 grudnia, o godz. 12, na cmentarzu Rakowickim, o czym zawiadamiają pozostałi w głębokim bólu i żałobie

RODZICE, SIOSTRA I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1982 r. zmarł tragicznie, w wieku 51 lat

**mgr inż. STANISŁAW CZYŻ**

nasz najukochańszy Mąż, Tata, Brat, Swagier i Wujek. Odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w Domu Prędopogrzebowym na cmentarzu Rakowickim w czwartek 2 grudnia, o godz. 13.30.

Pogrzeźni w głębokim bólu i żałobie.

ZONA, DZIECI, BRAT, BRATOWA, BRATANOWIE I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 25 listopada 1982 r. zmarł tragicznie

**mgr inż. STANISŁAW CZYŻ**

ZASŁUŻONY ENERGETYK

długoletni, wzorowy i ceniony pracownik naszego zakładu, członek SEP, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką „Za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej”, Złotą Odznaką „Zasłużony dla Energetyki” i innymi odznakami honorowymi.

Żoncie, Dzieciom i Rodzinie Zmarłego składamy wyraz serdecznego współczucia i żalu.

DYREKCJA I KOMITET ZAKŁADOWY PZPR ELEKTROWNI SKAWINA ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻY

**KOMUNIKAT DRKP**

Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Krakowie informuje, że w dniach 1 i 2 grudnia 1982 r. z przyczyn technicznych nastąpi zmiana w kursowaniu niektórych pociągów pasażerskich na odcinku Kraków-Płaszów — Kraków-Bonarka. I

— pociąg nr 34029 rel. Kraków — Kraków — Bonarka;

— pociąg nr 34030 rel. Kraków — Kraków — Bonarka; odjeżdżając ze stacji Kraków Pl. godz. 11.40, rozpocznie bieg ze stacji Kraków — Bonarka;

— pociąg nr 314 rel. Zakopane — Kraków Pl., przyjazd do stacji Kraków Pl. godz. 18.12, kończy bieg na stacji Kraków — Bonarka;

— pociąg nr 34033, rel. Kraków — Oświęcim, odjeżdżając ze stacji Kraków Pl. godz. 14.10, rozpocznie bieg ze stacji Kraków — Bonarka;

— pociąg 526 rel. Zakopane — Kraków Pl., przyjazd do stacji Kraków Pl. godz. 14.18, kończy bieg na stacji Kraków — Bonarka;

Komunikat zastępczy nie przewiduje się.

Za wprowadzone zmiany DRKP przeprowadza podrobiecie.

**POGODA**

KRAKOWSKIE BIURO PROGNOZ IMGW INFORMUJE: Polska południowa jest w płytkiej antocyklicznej sytuacji z frontem atmosferycznym.

PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie przeważnie duże, miejscami opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Mgły i samoplenia utrzymujące się przez znaczną część dnia.

Temperatura maksymalna dniami od 3 do 6 st., minimalna nocą od -3 do -1 st., w Tatrach dniami od 0 st., nocą -4 st. Wiatr słaby o kierunkach zmiennych.

ORIENTACYJNA PROGNOZA NA NASTĘPNĄ DOBĘ: Na ogół bez opadów, chłodniej.

BIOMET INFORMUJE: U osób z niskim ciśnieniem przedłużony czas reakcji i senność. Widzialność miejscami ograniczona, drogi lokalnie wilgotne.

# Do 12 grudnia — przegląd filmów jugosłowiańskich Partyzancki epos

„Film partyzancki stał się epopeją wojny narodowo-wyzwoleńczej. Wielką dramatyczną kroniką wydarzeń, które legły u podstaw dzisiejszego państwa, zafermimowały jego aktualny kształt, i charakter... Pierwszą ogólnonarodową legendą, której blask przyciemni wszelkie różnice ludów zamieszkujących Jugosławię”.

— Maria Kornatowska

**W ŚWIADOMOŚCI POLSKIEGO WIDZA FILM JUGOSŁOWIAŃSKI** kojarzy się prawie wyłącznie z obrazami o tematyce wojennej, z filmem partyzanckim. Jest w tym wiele racji, bowiem z ponad tysiąca utworów fabularnych, które po wojnie wyprodukowało kino jugosłowiańskie, prawie połowa to dramaty wojenne. Jest to dobitnym przykładem, że dla filmu, podobnie jak dla literatury, przez wojenne dziesięciolecie, nie było ważniejszego tematu od obrazów lat wojny i okupacji. Nic w tym dziwnego, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że przetrzymania i doświadczenia narodów Jugosławii w okresie II wojny światowej są — jak pisał E. Madany — „motywem przewodnim wszelkiej niemal twórczości i kluczem do głębszej refleksji zarówno nad zagadnieniami ideologii bytu państwa i narodów, związków człowieka ze społeczeństwem, świadomości zbiorowej, jak też nad problemami wewnętrznymi, jak nadradzące wartości życia, sens i cel istnienia, śmierć, miłość, wolność”. Jednocześnie, i o tym pamiętać należy, filmy partyzanckie spełniają rolę katarską wobec świadomości narodu, który poniósł w czasie ostatniej wojny ogromne straty: 1 706 000 ludzi, tj. ponad 1/10 ogółu ludności. Epos partyzancki, ukazując czasy tragicznych zmagań z zewnętrznym i wewnętrznym wrogiem, dawał świadectwo tych tragicznych dni, tworząc zarazem legendę o bohaterstwie narodów Jugosławii. Ponadto filmy te spełniają ważną rolę integracyjną wobec mieszkańców tego wielonarodowościowego państwa (sześć republik, trzy języki urzędowe). Ma to wielkie znaczenie dla masowej widowni — twierdziła A. Iskerk — a zwłaszcza „jak charakterystyczna dla filmów wojennych czytelność wskazań moralnych wzorów postępowania, możliwości kreowania ludowego bohatera”.

**FILM PARTYZANCKI**, będący epopeją wojny narodowo-wyzwoleńczej, kroniką dramatycznych wydarzeń, jest ściśle związany z historią Jugosławii. Początkowo to filmy miały charakter patetycznych dramatów wojennych. Później czyniono próby poszerzenia tej formuły o dramata kameralne,

realizować. Właśnie pierwszy film przeglądu „Republika Użycka” (Dyplom Specjalny MFF w Moskwie, Wielka Złota Arena na FFJ w Puli) jest pierwszym dziełem samodzielnie zrealizowanym przez Jugosławię. Jest to fabularna rekonstrukcja 67 dni samodzielnego istnienia tzw. Republiki Użyckiej, pierwszego w okupowanej Europie skrawka niepodległego państwa w części Serbii. Ten widowiskowy film, ze znakomitymi i efektywnymi scenami batalistycznymi i pilotażowymi, jest dziełem znanego twórcy kina jugosłowiańskiego Ziki Milorovića („Odwet kapitana Lesza”, „Sygnali nad miastem”, „Operacja Belgrad”). Natomiast drugi film tego gatunku „Wzgórze Zielęgory” (1976) Z. Velimirovića jest również gigantem wojennym, rekonstruującym wiernie wydarzenia historyczne, będąc zarazem swobodną trawestacją autentycznych zdarzeń. Choć akcja rozgrywa się w czasie batalii o Sutjeskę, nie jest to próba ukazania złożonej prawdy o tych dniach, ale widowisko wojenne z tendencją do traktowania tematyki partyzanckiej w kategoriach legendy. Stąd w filmie tym występują ludzie-symbole, których losy są wypadkową życia dzieł autentycznych postaci. Na podkreślenie zasługuje na międzynarodową obsadę aktorów z Josephine Chaplin, Siergiejem Bondarcukiem i Batą Zivojinowiem.

**TRZY NASTĘPNE FILMY** („Hitler z naszej ulicy”, „Ten cudowny pisek partyzancki”, „Sąd doradny”) reprezentują najambitniejszy nurt eposu partyzanckiego. Są to utwory refleksyjne, w których na czoło wysunięte są problemy moralne, przyniesione przez wojnę, stawiające człowieka wobec konieczności podejmowania decyzji ostatecznych. Często filmy tego nurtu zadają istotne pytania, na ile wojna zacięła nad nami dzisiejszym lub też ukazując, jak wojna wyzwała w człowieku. Ukazanie okaleczonych duchowo zwycięzców i zwyciężonych nadal tym filmom wazki filozoficzne i estetyczne wymiar. Podejmują one nielawne przed szeroką widownią. Właśnie „Hitler z naszej ulicy” (1974) Z. Tadejka ukazuje wizerunek człowieka który korzystając z otrzymanej od faszystów władzy, upokarza swoich sąsiadów, dając upust swoim ambicjom panowania nad innymi. „Ten cudowny pisek partyzancki” (1975) T. Ljubicia, zrealizowany na podsta-

## Książki

# Coś więcej niż piłka nożna

Legenda krakowskiej piłki nożnej, budowana systematycznie od lat wielu, zyskała oto nowy walor. Trzeba by było powiedzieć, że to nie jest tylko książka o sportowcach, ale przede wszystkim o ludziach, którzy walczyli o wolność i demokrację w trudnych warunkach okupacji niemieckiej.

Legenda krakowskiej piłki nożnej, budowana systematycznie od lat wielu, zyskała oto nowy walor. Trzeba by było powiedzieć, że to nie jest tylko książka o sportowcach, ale przede wszystkim o ludziach, którzy walczyli o wolność i demokrację w trudnych warunkach okupacji niemieckiej.

**OLGIERD JĘDRZEJCZYK**

Stanisław Chemicz „PIŁKA NOŻNA W OKUPOWANYM KRAKOWIE”, „Craooviana” — seria II „Ludzie i wydarzenia”. Wydawnictwo Literackie, Kraków, 1982, str. 332, 35 ilustracji — w większości znakomite oryginalne zdjęcia z zawodów, reprodukcji dyplomów. Liczne tabele i zestawienia. Cena zł 125.—

**PROSIMY O SPOTWYNIANIE**

„Gazeta Krakowska” 25. 11. 1982 r., str. 2 informacja „SKR” konkurentem „Polmosbytu” — pedip (k.b.). Włanika o firmie „Alfa” w Krakowie nas nie dotyczy. Nigdy nie kupowaliśmy samochodów i przesyłkę SKR. Najprawdopodobniej odeśnoli się do firmy polonijnej „Alpha”, która mieści się niedaleko nas i ma nowo samochody typu „Kamaz”.

KIEROWNICTWO SPÓŁDZIELNI „ALFA”

Dyrektorowi

**mgr inż. Janowi Deręgowskiemu**

składamy wyraz głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci Matki.

DYREKCJA, POP PZPR I PRACOWNICY KRAKOWSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA CERAMIKI BUDOWLANEJ W KRAKOWIE

Wszystkim, którzy w związku ze śmiercią naszego ukochanego Męża i Ojca

## JANA SZYMSKIEGO

okazali nam w tych bolesnych chwilach serce, współczucie i pomoc w zorganizowaniu pogrzebu, oraz wszystkim, którzy odprowadzili Go na miejsce wiecznego spoczynku na emmentarzu komunalnym w Myślenicach, składamy najserdeczniejsze podziękowania.

**ZONA I DZIECI**

W związku ze śmiercią

### WIKTORA PAWLIKOWSKIEGO

związanego swoją twórczością artystyczną z naszym miastem, składamy Jego Rodzinie w imieniu społeczeństwa miasta Kościana wyrazy najgłębszego współczucia.

Nacelnik miasta Kościana  
mgr A. Szeiler

### NAUKA

TANIEC towarzyski — miejscowe kursy w cenie 350 zł — organizuje KUSP „Gromada”. Wpisy: Kraków, ul. Jana 13, w poręczu, w godz. 16-17, tel. 22-86-85.

MATEMATYKA — Nowak, tel. 87-39-59.

### ROZCZYNY STAŻ AKTORSKI

Teatr STU otwiera roczny staż aktorski (dla kandydatów bez ograniczeń wiekowych i zawodowych), który zakończy się udziałem w przedstawieniu.

Szczegółowych informacji i wpisy: Dział Organizacji Imprez Teatru STU, al. Krasieńskiego 16, tel. 22-22-63, wewn. 3, w godz. 9-14, do dnia 11 grudnia 1982 r.

### KURSY

- JEZYKA FRANCUSKIEGO (w Zakopanem)
- JEZYKA NIEMIECKIEGO (w Zakopanem)
- TANCA TOWARZYSKIEGO (w Zakopanem i Nowym Targu)

organizuje i wpisy przyjmuje do 10 XII 1982 r. Rejonowy Uniwersytet Robotniczy ZSMP w Zakopanem, ul. Kościuszki 11, telefon: 52-88, 38-95, codziennie w godz. 9-18.

### KURSY

- obsługi Fiata 126 p
- obsługi dźwigów towarowo-osobowych
- obsługi autoklawów

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 33, tel. 66-10-88, w godz. 8-17.

### KRAKOWSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

w KRAKOWIE przy ul. Płk. DĄBKA 10, informuje, że od 1 do 15 grudnia 1982 r. z powodu inwentaryzacji wstrzymane będzie wydawanie towarów na zlecenia „PEWEX”.

### UWAGA PRENUMERATORZY CZASOPISM NOT SIGMA!

Wydawnictwo Czasopism i Książek Technicznych „NOT SIGMA”

uprzejmie informuje że z dniem 1. I. 1983 r. rozpoczyna własną działalność kolportażową i w związku z tym do dnia 5 grudnia 1982 roku przyjmuje prenumeratę na 74 tytuły czasopism, m. in. ukazujących się w Krakowie „Aura”, „Cement—Wapno—Gips”, „Doświadczony Mistrz”, „Nafta i Przegład Odlewnictwa”.

Dokładne warunki prenumeraty podane są w ostatnich numerach „Przegładu Technicznego” i w branżowej prasie technicznej.

Zainteresowanym przypominamy, że podstawowym warunkiem jest dokonanie wpłaty pod adresem:

Wydawnictwo Czasopism i Książek Technicznych NOT SIGMA — Zakład Kolportażu nr konta 1036-7490-139-11 III O/M NBP w Warszawie

Na czasopisma:

- ABC Techniki
- Horyzonty Techniki
- Radioelektronika
- Przegład Techniczny
- Mój Dom
- Kaleidoskop Techniki
- Zrób Sam

wzorem lat ubiegłych prenumeratę przyjmują Oddziały PUPiK RSW „Prasa—Książka—Ruch”.

Dokładnych informacji związanych z kolportażem czasopism Wydawnictwa NOT SIGMA udziela kierownik Działu Prenumeraty, 00-950 Warszawa, ul. Świętokrzyska 14a, tel. 26-67-17.

### ZAKŁAD ODLEWNICZY „ZREMB”

w Krakowie, ul. Mogińska 71

## ZATRUDNI

na korzystnych warunkach:

- kierownika Działu Zaopatrzenia i Gospodarki Materiałowej
- formierzy
- tokarzy
- modelarzy odlewniczych — stolarzy
- robotników niekwalifikowanych do produkcji, z możliwością przyuczenia do w/w zawodów
- ślusarzy remontowych
- kontrolerów jakości
- robotników transportowych z uprawnieniami do prowadzenia wózków akumulatorowych i spalinywych
- robotników magazynowych
- dekarza—blacharza
- lazienne
- robotników budowlanych.

Szczegółowych informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia Dział Kadr — Kraków, ul. Mogińska 71, pokój: 34, tel. 11-51-11 wewn. 26, w godzinach 8-15.

### ZATRUDNI

na korzystnych warunkach:

- kierownika Działu Zaopatrzenia i Gospodarki Materiałowej
- formierzy
- tokarzy
- modelarzy odlewniczych — stolarzy
- robotników niekwalifikowanych do produkcji, z możliwością przyuczenia do w/w zawodów
- ślusarzy remontowych
- kontrolerów jakości
- robotników transportowych z uprawnieniami do prowadzenia wózków akumulatorowych i spalinywych
- robotników magazynowych
- dekarza—blacharza
- lazienne
- robotników budowlanych.

Szczegółowych informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia Dział Kadr — Kraków, ul. Mogińska 71, pokój: 34, tel. 11-51-11 wewn. 26, w godzinach 8-15.

### KURSY

tańca towarzyskiego

- I, II, III stopnia
- rock and rolla

organizuje **KRAKOWSKI OŚRODEK TANCECZNY**, ul. Bogusławskiego 3/4 (dojście od ul. Sarego).

Wpisy — informacje codziennie od godz. 9 do 18, w soboty od 9 do 14.

### PRZETARGI

Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Krakowie, ul. Rzeźnicza 22, ogłaszają, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleca przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym lub prywatnym wykonanie robót budowlanych wykonanych na budowie Filii Zakładów KZPGum w Dobczycach, obejmujących:

- roboty malarskie klejowe i olejne
- roboty posadzki PCW, terakota
- roboty flizarskie

Termin wykonania 31. 12. 1982 r. Orientacyjną wartość robót 1.100.000 zł. Szczegółowy zakres robót do uzgodnienia w Dziale Inwestycji KZPGum w Krakowie przy ul. Miodowej 9, tel. 66-67-21; lub 66-05-83.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „Przetarg”, składać należy w KZPGum „Stomil” w Krakowie, ul. Rzeźnicza 22, w sekretariacie Dyrekcji, w terminie do 8 grudnia 1982 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. XII 1982 r., o godz. 10, w siedzibie KZPGum Kraków. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu w całości lub części, bez obowiązku podania przyczyn.

### Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „Ziemi Sąddeckiej” w Nowym Sączu ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU zleca wykonanie remontu kapitalnego budynku administracyjnego, wraz z kotłownią i stółką pracowniczą, w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej 18. Termin wykonania robót do dnia 31. 09. 1983 r. Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Dziale Administracji SOP „Ziemi Sąddeckiej” w Nowym Sączu, ul. Jagiellońska 18, pokój 116. Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „Przetarg”, należy składać w Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej „Ziemi Sąddeckiej” w Nowym Sączu, do dnia 8 grudnia 1982 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. 12. 1982 r., o godz. 10 w Klubie SOP „Ziemi Sąddeckiej”. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

### Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm” w Krakowie ogłasza, że sprzedaje w DRODZE PUBLICZNEGO PRZETARGU OGRANICZONEGO:

- samochód marki Star A-28 furgon, nr rej. KRB 264-G, nr silnika 20344, nr podwozia 46175-500590, rok produkcji 1974, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 183800 zł
- samochód marki Star A-28 skrzyniowy, nr rej. KRB 281-G, nr silnika 112093, nr podwozia 3153-1700340, rok produkcji 1970, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 144700 zł
- samochód marki Star A-20 skrzyniowy, nr rej. KRB 280-G, nr silnika 29247, nr podwozia 24793, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 105600 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 grudnia 1982 r., o godz. 10, w siedzibie przedsiębiorstwa w Krakowie przy ul. Piłotów 2. W przetargu ograniczonym mogą wziąć udział jednostki gospodarki społecznej i osoby fizyczne, pod warunkiem przedstawienia zaświadczenia stwierdzającego, że nabycie przez nie pojazdu jest uzasadnione w świetle przepisów w sprawie krajowego transportu drogowego.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w przeddzień przetargu w kasie przedsiębiorstwa. Pojazdy można oglądać na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Piłotów 2 w dni robocze, w godz. od 9 do 14.

W razie nie dojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.

Zastrzeżenie się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

### Państwowy Ośrodek Maszynowy w Trzyciążu ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzedaje:

- samochód ciężarowy-wywrotkę STAR W-28-800, nr rej. KRB 505 K, rok budowy 1976, zużycie 65 proc., cena wywoławcza 122500 zł
- samochód ciężarowy STAR 28, z silnikiem S-472, nr rej. KRB 502 K, rok budowy 1969, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 75000 zł
- samochód ciężarowy GAZ 53-A, nr rej. KRB 506 K, rok budowy 1975, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 45000 zł — w ramach II przetargu przy cenie obniżonej o 25 proc. oraz w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:
- samochód osobowo-terenowy UAZ 469 B, nr rej. KRB 512 K, rok budowy 1977, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 54000 zł
- samochód dostawczy ZUK A-03, nr rej. KRB 521 K, rok budowy 1966, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 87000 zł

Przetargi odbędą się w dniu 14 grudnia 1982 r., o godz. 10, w siedzibie POM.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 7-14 oraz zapoznać się z protokołami wyceny — w Dziale Transportu.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy POM, najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu. W razie nie dojścia do skutku I przetargu, wyznacza się II przetarg w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.

### PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW

w Krakowie, ul. Dobrego Pasterza 112, zawiadamia, że w dniach od 1 do 20 grudnia 1982 r. prowadzić będzie

## WYPRZEDAŻ

materiałów zbędnych i części zamiennych do maszyn budowlanych

Zainteresowane przedsiębiorstwa gospodarki społecznej i osoby fizyczne winny zgłaszać się w tych dniach w godzinach 9-14, w Dziale Zaopatrzenia, pokój nr 4.

Eventualnych dodatkowych informacji udziela kierownik Działu Zaopatrzenia, tel. 11-29-91.

### PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT WYKONCZENIOWYCH „BUDOSTAL-7”

w Krakowie-Nowej Hucie, os. Złota Jesień 6,

## ZATRUDNI ZARAZ

- BLACHARZY-dekarzy
- MURARZY-tynkarzy
- MALARZY budowlanych i konstrukcyjnych
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do przyuczenia do zawodu.

Praca na terenie Krakowa, Tarnowa, Bochni, Brzeska, Gorlic, Nowego Targu, Ostrowca Świętokrzyskiego, Lublina i Katowic.

Przedsiębiorstwo zapewnia korzystne warunki pracy i życia.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PRW „Budostal-7” w Krakowie, tel. 48-23-22 lub 48-18-91.

### MIĘDZYKRAKOWY ZESPÓŁ GOSPODARKI RYBACZE-WĘDKARSKIEJ PZW w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 18, sprzedaje w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód marki ZUK A-13, nr podwozia 91694, nr silnika TO 4-6683, nr rej. KRA 537 Z, stopień zużycia 70 proc. Cena wywoławcza wynosi 90450 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 1982 r., o godz. 10, w biurze PZW. Samochód można oglądać w dniach od 1 do 9 grudnia, w godz. 9-11, w Moszczanicy w Ośrodku MZGRW koło Żywieca. Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić na konto MZGRW, w NBP III OM/Kraków 35031-1270, najpóźniej do dnia 10 XII 1982 r. W razie nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu, bezpośrednio po przeprowadzeniu postępowania I przetargu. Zastrzeżenie się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

### Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Krakowie, ul. Rzeźnicza 22, ogłaszają, że w DRODZE PRZETARGU zleca wykonanie formy na ramki do przezirocy, wg. posiadanej dokumentacji. Przetarg odbędzie się w dniu 14 grudnia 1982 r., o godz. 10, w świetlicy Krakowskich Zakładów Gumowych. Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „Przetarg”, należy składać do dnia 13 grudnia 1982 r., do godz. 9, w sekretariacie Zakładu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. Informacji udziela Dział Przygotowania Produkcji, codziennie w godzinach od 9 do 11, telefon 11-43-11, wewn. 154.

### PKP Kolejowe Zakłady Automatyki w Krakowie, ul. Wielicka 28, ogłaszają, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedają samochód osobowy Fiat 125 — 1500, nr rejestr. KRB — 102 U, nr silnika 189215, nr podwozia 710323, rok produkcji 1972, stopień zużycia 60 proc. Cena wywoławcza wynosi 181.600 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 14 grudnia 1982 r., o godz. 10, w sali konferencyjnej KZA przy ul. Wielickiej 28. Wymieniony pojazd można oglądać codziennie (oprócz dni wolnych od pracy) od godz. 10 do 12. Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie zakładu, najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzeżenie się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

### PTSB „TRANSBUD Kraków” sprzedaje w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochody:

- Nysa 521, nr rej. KE-8480, rok prod. 1974, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 101.750 zł
- Zuk A-06, nr rej. NSA-094G, rok prod. 1976, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 80.500 zł
- UAZ 469 B, nr rej. 2576-KE, rok prod. 1976, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 60.000 zł, oraz w DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO: ciągnik rolniczy URUSO C-385, rok prod. 1977, stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 385.500 zł.

Przystępujący do przetargu ograniczonego obowiązani są dostarczyć zaświadczenie z Urzędu Gminy uprawniające do nabycia ciągnika rolniczego.

Pojazdy znajdują się w Oddziale IV w Nowym Sączu, przy ul. Krajejskiego 27.

Można je oglądać codziennie w godz. 10-12.

I przetarg odbędzie się w dniu 14 grudnia 1982 r., o godz. 10, a ewentualny II przetarg w tym samym dniu o godz. 12 w Oddziale IV — Nowy Sącz, ul. Krajejskiego 27.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu, w kasie PTSB „TRANSBUD Kraków”, Oddział IV Nowy Sącz, ul. Krajejskiego 27.

Zastrzeżenie się prawo odwołania przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

### Rejon Dróg Publicznych w Nowym Targu, ul. Szaffarska 102, sprzedaje w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO ciągnik Ursus C-4011, nr rejestracyjny KG 98-56, nr fabryczny 95315, rok produkcji 1970, stopień zużycia 75 proc. Cena wywoławcza wynosi 90.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 14 XII 1982 r., o godzinie 10, na terenie Obwodu Drogowego w Łasku. Ciągnik można oglądać w dniach 9 i 10 grudnia 1982 r., w godzinach 10-14, na terenie Obwodu Drogowego w Łasku. Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie RDP w Nowym Targu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. W razie nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 11. Zastrzeżenie się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

### Ograniczenie dostaw gazu bezprzewodowego w Limanowskim

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Limanowej zawiadamia mieszkańców z całego rejonu obsługi MPGK w gaz bezprzewodowy, że wobec poważnego ograniczenia dostaw gazu bezprzewodowego dla przedsiębiorstwa, z dniem 1 grudnia 1982 r. wstrzymuje przyjmowanie jakiegokolwiek podań i zleceń o wykonanie nowych instalacji gazowych, jak również przerzestowań w tym zakresie.

Kierowane po tym terminie podania zwracane będą bez rozpatrzenia.

### PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW w KRAKOWIE

## PRZYJMIE do pracy

na terenie miasta Krakowa, przy odnawianiu zabytków:

- MURARZY—TYNKARZY
- CIEŚLI
- ROBOTNIKÓW budowlanych
- BLACHARZY—DEKARZY
- POSADZKARZY—FLIZIARZY
- PARKIECIARZY
- DOZORCÓW
- SPRZĄTACZKI
- MONTAŻYSTÓW rusztowań ramowych i rurowych
- STOLARZY
- ŚLUSARZY
- KAMIENIARZY
- KONSERWATORÓW DZIEŁ SZTUKI — specjalność konserwacja kamienia
- KIEROWNIKA budowy
- MISTRZA budowy

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Służb Pracowniczych i Spraw Socjalnych — Kraków, ul. Dobrego Pasterza 118, pokój 24, telefon 11-08-66, wewn. 19.

### Biuro Projektów Instalacji Przemysłowych „INSTALPROJEKT”

## ZATRUDNI ZARAZ

- MASZYNISTKĘ
- MECHANIKÓW i INSTALATORÓW

na stanowiska asystentów do prac projektowych.

Zgłoszenia przyjmowane będą codziennie w godz. 9-15, w siedzibie Biura przy ul. Kazimierza Wielkiego 19.

## CIEŚLI zatrudni

### KOMBINAT BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO Kraków-Nowa Huta

Przedsiębiorstwo zapewnia wynagrodzenie wg. własnego taryfikatora oraz zapewnia mieszkanie w hotelu rodzinnym.

Zgłoszenia i informacje: Kraków-Nowa Huta, os. Teatralne 9, Dział Kadr — telefon 44-85-88.

## WAGI

### ANALITYCZNE I TECHNICZNE



## ORAZ TWARDOSCIOMIERZE I MASZYNY WYTRZYMAŁOŚCIOWE

remontuje, montuje i naprawia bieżąco oraz przyjmuje zlecenia na stałe ich konserwowanie jeszcze w roku bieżącym i w latach następujących

**KRAJOWY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI CHEMICZNYCH**  
— Zakłady Wytwórcze „Zjednoczenie” w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 210B

Zamówienia przyjmuje kierownik Działu Usług Wagowych w Krakowie przy pl. Wolnica 13, tel. 66-34-75 lub bezpośrednio Punkt Usługowy w Krakowie, ul. Raclawicka 12, tel. 33-21-32 (tylko wagi analityczne i techniczne).

## KOMUNIKAT POŁUDNIOWEJ DOKP

### PRZEDSZEDZĄC BILETÓW PKP OD I DO WSZYSTKICH STACJI KOLEJOWYCH NA OKRES ŚWIĄT I NOWEGO ROKU.

Informuje się PT Pasażerów, że w związku z zmianą z dniem 1 stycznia 1983 r. taryfy osobowej PKP, zachodzi konieczność czasowego wyłączenia drukarek do sprzedaży biletów celem ich przecenienia.

Oprowa podróżnych w tym okresie odbywać się będzie systemem konwencjonalnym, co może wydłużyć czas oczekiwania na wydanie biletu.

**CHCESZ UNIKAĆ KOLEJEK — KUP BILET JUŻ DZISIAJ!**

### FABRYKA OPAKOWAŃ BLASZANYCH „ARTIGRAPH” w KRAKOWIE, ul. Lekarska 1 (przecznica z ul. Prądnickiej)

## ZATRUDNI ZARAZ

- księgową
- konserwatora maszyn
- kobiety do obsługi maszyn i urządzeń do produkcji opakowań

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia FOB „Artigraph” w Krakowie, ul. Lekarska 1, tel. 33-61-00, wewn. 246, 221, w godz. 7-15

## KONTENERY wielkie

typu 1 C, mogą być uszkodzone,

KUPI w każdej ilości

### PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCCJI KRAJOWEJ

— Zarząd, 02-237 Warszawa, ul. Ordona 2a, tel. miejski 36-72-41, wewn. 282, lub 26-53-07, tel. kolejowy 53-67, telex 813670.

Oferty z ceną uprasza się kierować pod adresem Zarządu.

### Komenda Wojewódzka MO w Krakowie

## ZATRUDNI

- inżyniera lub technika budowlanego z uprawnieniami
- inżyniera lub technika elektryka z uprawnieniami
- inżyniera lub technika — mechanika samochodowego
- magazyniera w branży budowlanej
- maszynistkę
- murarzy
- elektryków
- stolarzy
- dekarza — blacharza budowlanego
- parkieciarza-posadzkarza
- monterów wod.-kan. z uprawnieniami spawalniczymi
- robotników niewykwalifikowanych

Wynagrodzenie według stawek obowiązujących w resorcie MSW.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela Zakład Remontowo-Budowlany KW MO w Krakowie, ul. Mogińska 109, w godzinach 7-15.



## Samochodowy bon oszczędnościowy PKO

### STWARZA MOŻLIWOŚĆ ZDOBYCIA WŁASNEGO SAMOCHODU

Cena bonu — 20000 złotych.

Zamiast oprocentowania bonu bierze udział w losowaniu samochodów osobowych.

Jeden samochód losowany jest na tysiąc bonów. Losowania samochodów odbywają się co kwartał: w styczniu, w kwietniu, w lipcu i w październiku każdego roku.

Szczegółowe informacje w placówkach PKO.

Narodowy Bank Polski  
Oddział Okręgowy w Krakowie

# Tańsze MIASTO

Z obrad plenarnych KD PZPR Śródmieście

## Kampania sprawozdawcza odzwierciedliła obraz sytuacji w organizacjach partyjnych

Kampania sprawozdawcza w grupach partyjnych, oddziałach, podsekcjach i zakładowych organizacjach partyjnych w dzielnicy Kraków-Śródmieście znajduje się na różnych etapach zaawansowania. Wyminęło tylko, iż zakończona została w środowisku spóźnialej pracy, dobiega końca w przemyśle, oświacie, handlu, opóźniona jest nieco w środowisku nauki i instytucjach, co zresztą zrozumiale, jeśli zważy się, że użycie rozpoczęło nowy rok swej pracy w październiku.

Dla dokonania wstępnej oceny kampanii sprawozdawczej oraz omówienia przygotowanych do dziennej konferencji sprawozdawczej — która ma odbyć się w połowie stycznia — obradowało wczoraj Plenum KD PZPR Śródmieście. Obecny był sekretarz KK PZPR Franciszek Dąbrowski. Przewodniczył I sekretarz KD — Ryszard Borowiecki.

Wstępna ocena kampanii na podstawie podsumowania opracowanego przez komisję wewnątrzpartyjną KD, przed-

stał sekretarz KD PZPR Śródmieście Edward Kiełtyka. W ocenie skoncentrowano się przede wszystkim na istniejących jeszcze słabościach, mankamentach i niedostatkach działalności partyjnego. — Kampania sprawozdawcza — powiedział Edward Kiełtyka — wykazała duże zróżnicowanie sytuacji w podsumowaniach organizacyjnych partii. W niektórych organizacjach, bogatego materiału porównawczego, co do stanu i siły partii w zakładach pracy i instytucjach, który powinien służyć do dalszej pracy instancji z organizacjami partyjnymi. Krytyczna ocena przygotowana do konferencji sprawozdawczej i przebiegu zebrań nie może przesłaniać znaczącego dorobku wielu partyjnych organizacji. Ważne jest przy tym, iż proces osłabienia podstawowych organizacji partyjnych w większości z nich został zahamowany, lecz jeszcze nie doszło do przewyższenia tego procesu.

Wyowiedzi uczestników ze-

## Gruźlica nadal groźna

Mimo akcji profilaktycznej prowadzonej w szkołach oraz przesiewieniach płuc Polska nadal znajduje się na jednym z ostatnich miejsc w europejskiej statystyce dotyczącej zwalczania gruźlicy. W 1981 roku zarejestrowano ponad 24 tysiące nowych zachorowań. Przy czym zachorowalność na gruźlicę w regionie podludnym jest wyższa od średnich krajowych. Duży wpływ ma skażenie środowiska i fatalne położenie Krakowa. Największą wskaznik zachorowalności mają dzielnice: Śródmieście, Nowa Huta oraz Proszowice i Myślenice. Mimo wysiłków lekarzy specjalistów krag osób chorych powiększa się. Najgorsze przy tym jest, że brak szczepionek dla noworodków, strzykawek a także klisz do zdjęć maobrazkowych. Obok braków materiałów do prowadzenia działań profilaktycznych ważną sprawą jest zmniejszenie zainteresowania badaniami okresowy-

mi wśród lekarzy szkolnych, Zespołów Opieki Zdrowotnej oraz samych ludzi. W powszechnym odczuciu, z gruźlicą uporałymi się już po wojnie i teraz trudno zrozumieć dlaczego ciągle są chorzy, a dłużej, u których stwierdzono prątki, zaczęła rosnać. Obecnie, jest to o tyle niebezpieczne, że dzieci wiejskie mają zmniejszoną ilość witamin i stad większą możliwość zachorowania. Od 1 do 10 grudnia trwać będą Dni Przeciwogruźlicze i Chorób Płuc. Ważne jednak by o problemach zdrowotnych naszego społeczeństwa nie mówiono tylko przy okazji takich dni, ale wtedy, gdy jest rzeczywista potrzeba. Zapalenie płuc, astma, rak płuc, gruźlica zajmują poczesne miejsce w statystyce przyczyn zgonów i poważnych przypadłości chorobowych. Dlatego należy zrobić wszystko by skutki cywilizacyjne wyeliminować. (z)

## Kazimierz trzeba ratować już teraz!

### Zanim powstanie kompleksowy plan zagospodarowania...

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Rewaloryzacji i Ochrony Zabytków RN m. Krakowa radni zapoznali się z koncepcją remontu i rewaloryzacji zespołu zabytkowego Kazimierza. Do tej pory nie ma szczegółowego planu zagospodarowania przestronnego tej części naszego miasta. Były wprawdzie opracowywane poszczególne studia np. przez Politechnikę Krakowską, ale nigdy kompleksowe. Dopiero w br. takie prace zlecono Pracownikom Konserwacji Zabytków, potrawia one jednak do końca roku 1984. Tymczasem za bytkowe obiekty na Kazimierzu i Stradomiu wymagają natychmiastowego remontu. Stąd też radni stwierdzili konieczność ratowania cennych zasobów na bieżąco, nie czekając aż kompleksowy plan zagospodarowania będzie gotowy. Takie prace są zresztą prowadzone — remontuje się budynki mieszkalne znajdujące się w fatalnym stanie technicznym, kościoły np. św. Katarzyny, Bonifratrów, Na Skalkę. Niezależnie od tego Biuro Rozwoju Krakowa już w przeszłości przygotowało 5 wariantów planu rewuloryzacji Kazimierza i Stradomiu. Różnica jest one między sobą układem zabudowy, wielkością planowanych wyburzeń, prowadzonym układem komunikacyjnym, handlowym. Wszystkie przewidują jednak dla Kazimierza także funkcje mieszkalne, co z zadowoleniem stwierdzili radni. Kazimierz nie może być bowiem „martwym”, musi tętnić życiem całą dobę. (w)

## Tydzień w milicyjnej statystyce

### Kradzież koni i... psa

Zainteresowania złodziei bywają najprzeróżniejsze i często — przynajmniej — zaskakujące. Oto wczoraszem 22 listopada spod wystawy „Delikatessów” w Ryńku Gł. skradziono cockera-spaniela, psa jak najbardziej rasowego — a więc i drogiego — jednak amator cudzego dobra został zatrzymany. Zatrzymany został także inny „miłośnik” zwierząt (był nim 27-letni Józef O.), który w jednej z podkrakowskich wsi skradł konie o wartości ok. 70 tys. zł.

Miniony tydzień nie należał do najszczęśliwszych dla większych i mniejszych złodziejek. Wielu zatrzymano na gorącym uczynku. Nie powiodło się więc włamanie czterech osób (w tym dwóch kobiet) do wagonu kolejowego w Skawinie, na ul. Kobjeryńskiej w trakcie włamania do kiosku spożywczego ujęty został przez funkcjonariusza KD MO Podgórze Marian M., w Swosowicach ujęty został 26-letni Krzysztof F., który włamał się do tamtejszej szkoły podstawowej. W Zakładach Mięsnych nr 5 w Nowej Hucie funkcjonariusze KW MO w Krakowie zatrzymali na gorącym uczynku kradzieży mięsa i przetworów mięsnych trzyosobową grupę pracowników Zakładu. Przykrym finałem zakończyły się także włamania do wagonów kolejowych podjęte przez 5 manewrowych ze stacji Kraków Gł. Przy pracownikach PKP, jak również w zajmowanych przez nich pomieszczeniach znaleziono szereg towarów (obuwie, alkohol, produkty żywnościowe) pochodzące z kradzieży.

W ciągu ostatnich 7 dni na drogach woj. krakowskiego zanotowano 42 wypadki, w wyniku których 3 osoby poniosły śmierć, a 59 zostało rannych. W tym samym czasie funkcjonariusze MO zatrzymali 7 nietrzeźwych kierowców. (hań)

## Zakończenie XVII Konkursu „Blżej Teatru — Teatr 82”

W niedzielę 28 listopada w Teatrze Lalki i Maski „Groteska” przy ul. Skarbowej w Krakowie odbyło się podsumowanie XVII Ogólnopolskiego Konkursu „Blżej Teatru — Teatr 82”. Konkurs ten organizowane rokrocznie przez Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Kultury Teatralnej cieszą się dużą popularnością wśród placówek kulturalnych i oświatowo-wychowawczych. W tegorocznym konkursie brały także udział osoby prywatne reprezentujące różne środowiska.

Placówki i indywidualni uczestnicy, którzy zgłosili się do udziału w konkursie oceniani byli przede wszystkim za nowe i najciekawsze formy popularizacji teatru i upowszechniania kultury teatralnej na swoim terenie. Jury konkursu brało pod uwagę także zaangażowanie uczestników w organizowanie i propagandę przedstawień teatralnych, poziom dyskusji z udziałem twórców spektakli i spotkań z ludźmi teatru. Wojewódzka Komisja Oceny XVII Konkursu „Blżej Teatru — Teatr 82” przyznała I miejsce **Młodzieżowemu Domowi Kultury w Krakowie — Nowa Huta**, II miejsce — **VII Liceum Ogólnokształcącemu w Krakowie**, III miejsce — **Klubowi PIK w Przybysławicach**. Wyodróżniono dodatkowo: MDK w Krakowie — Nowa Huta, VII LO w Krakowie, Klub PIK w Przybysławicach, Internat „Podgórze” ZSZ w Dobczycach i Klub PIK w Czubrowicach. Po wręczeniu nagród uczestnicy uroczystości oglądali spektakl teatralny w krakowskiej „Grotesce”. (ml)

## Klub Różdżkarzy nie może być miejscem pokątnego handlu!

dżkarstwa lub co gorzej za „różdżkarzy”. Chętnie wykonują badania mieszkań pobierając za to słone opłaty, tutaj po, przed lub w trakcie zebrań dokonuje się różnych transakcji, handluje czym popadnie np. reprodukowanymi w czasopiśmie ilustracjami, anatomicznymi schematami itp. powielonymi w jakiejś ilości, która pomnożona przez koszt jednego egzemplarza dać może pomysłowemu niezły zarobek. Ludzie słuchający wykładów o rzeczach, które jako nie do końca jeszcze poznane, mogą się wydawać nieprawdopodobnie, zasugerowani tym, kupują oczywiście co tylko na handlowej różdżkarskiej giełdzie, co prawda nie na naszych lamach, ale śpieszymy z wyjaśnieniem. Otóż Klub żadną działalnością handlową zajmować się nie może i informacja o tym, że otwarty będzie sklep z różdżkarskimi akcesoriami — była po prostu przedwczesna i nie na to nie-

## Klub Różdżkarzy nie może być miejscem pokątnego handlu!

wskazywałaby sklep taki otwarto. Przyozna jest natury podstawowej. Klub jest grupą ludzi interesujących się zagadnieniami radiestezji, działa przy Domu Kultury i za jego przyzwoleniem. Nie posiada osobowości prawnej, o którą zwraca się dopiero starać. I gdyby nawet powstała z niego Stowarzyszenie na wzór poznańskiego to też nie miałyby prawa do prowadzenia działalności handlowej.

Nowo wybrany zarząd Klubu Różdżkarzy postawił sobie jako jedno ze swoich zadań najbliższą przyszłość starania o uzyskanie statusu stowarzyszenia. I chyba ta sprawa przede wszystkim spowodowała, że działacze klubu zaczęli czyścić swoje podwórko. Oby skutecznie i oby na trwałe. Otóż kategorycznie zabroniona została na forum klubu jakakolwiek działalność handlowa i poza klubem z udziałem jego członków. Jest to

## Raptulaż Krakowski

● Odkad restauracja „Mazowiecka” stała się lokalem agencyjnym co się jakby poprawiło. I jedzenie dobre chociaż droższe i zjeść by można spokojnie bowiem ajeht nie dostał pozwolenia na wyszynk alkoholu. Niestety nie można Klientom serwuje się do posiłku tak głośną muzykę, że wypadają sztućce z rąk. Rzecz to dobra na dyskotece, ale chyba nie tu...

● Przyzwyczajaliśmy się, że w państwowych sklepach wystawa jest rzeczą „świętą” i nie z niej zdjąć nie można. Jak się jednak okazuje w firmach polonijnych jest to samo. Oto w sklepie „PAAT” przy ul. Grodzkiej zdjęcie z wystawy broszki (takiej w sklepie nie było) jest też niemożliwe, bo „nie ma plastyka” w danym momencie oczywiście. A przecież wystarczyłoby po prostu brakujące miejsce zapełnić innym drobiazgiem. Calkiem niepotrzebnie „PAAT” bierze przykład z naszej rzeczywistości. (w)

## Na rynku, przed Świętami

Usprawnienie funkcjonowania handlu i problemy zaopatrzenia świątecznego, to główne tematy, jakie rozpatrywano na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Krakowie, obradującego pod przewodnictwem Józefa Gajewicza.

Jak poinformowano w trakcie posiedzenia, dzięki staraniom i dużej inwencji pracowników handlu, w tym roku będzie na rynku znacznie więcej artykułów typowo świątecznych jak np.: drożdże, proszek do pieczenia, majonez, miód, szampan i wiele innych. Dostawy ryb będą podobne jak w roku ubiegłym i wyniosą 370 ton, w tym 70 ton mrożonych. Sprzedaż karpia zorganizują zakłady pracy i od ustalen dyrekcji poszczególne zakłady zaley sposób zaopatrzenia w ryby emerytów. Z tym, że kierownictwa przedsiębiorstw zostały zobowiązane do udzielenia emerytom daleko idącej pomocy w zaopatrzeniu świątecznym.

Poinformowano także, iż przed świętami dostarczą się 7 tys. choinek naturalnych oraz 40 tys. choinek sztucznych. Ponadto, by usprawnić organizację wszelkich zakupów, zostaną wydłużone godziny pracy placówek handlowych.

**teatry**  
SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 11): W. Gombrowicz: Trans-Atlantyk — 19.15. STARY (Jagiellońska 1): S. Wyspiański: Noc listopadowa — 19.15 (obonam. nieważny). KAME-RALNY (Boh. Stalingradu 2): S. Mrozek: Garbus — 19.15. BAGA-TELA (Karmelicka 6): S. I. Hsiung: Pani Wdęczyńska Strumyk — 11. LUDOWY (O. Teatralne 34): M. Konopnicka: O krasnoludkach i o sierotce Marysi — 11. SCENA „NURT” (os. Teatralne 34): A. Kertész: Wąwry — 18. MUZYCZ-NY (Lubicz 48): E. Szwarc: Czerny Kapturek — 11. GROTESKA (Skarbowa 2): J. Wittlin i J. Ra-kowiecki: Królowa Snieżka — 10 i 12.15. SCENA SZKOLNA PWST (Straszewskiego 23): Paragraf 22 — 18. SCENA „FORMAT” ul. Mi-kolajska 2 R. Kapuściński — „Ce-sarz” — 17. Pozostałe teatry nieczynne.

**kina**  
KJOW (Krańskiego 34): Tess (fr. 15 lat) — 15.45. 19. KULTURA (Rynek Gł. 27): Drogi papa (wł. 18 lat) — 8. 16. Szczęśliki (USA 15 lat) — 10. 14. 20. Anatomia miłości (pol. 15 lat) — 12. 18. MIKRO (Dzierżyńskiego 5): Siedmiogrodzianie na Dzikim Zachodzie (rum. 12 lat) — 17. 19. MŁODA GWARDIA (Lubicz 6): Partyzancka eskadra (jug. 13 lat) — 15.30. 18. 20.30. PASAZ BIELAKA: Baski (fr. 15 lat). Zarwie przyjelecia za wczesnie (radz. 12 lat) — 16.15. Konk. Garbus (radz. 16 lat) — 13. Cma (pol. 18 lat) — 17. DKE: Ser-cce tyrania (wł. 18 lat) — 19. PODO-WAŁEWSKI (Komandosa 5): Postrzyżony (CRRS 15 lat) — 16. 17.45. SFINKS (Majakowskiego 2): Brutalny pojedynek (rum. 12 lat) — 16. 18. 20. SWIT DUZA SALA (os. Teatralne 10): W pustyni i w puszczy (pol. b.o.) — 15.30. Narodziny gwiazdy (USA 15 lat) — 19. SWIT MAŁA SALA: Hitler z naszej ulicy (jug. 15 lat) — 15. 17. 19 (pożegnanie z filmem). SWIA-TOWID DUZA SALA (os. Na Skarpie 7): Kobra (jap. 18 lat) — 16. 18. Każdy ma swoje piekło (fr. 18 lat) — 20.15. (pożegnanie z filmem). SWIATOWID MAŁA SALA: Chleb Tom, cz. II (radz. 15 lat) — 15. 17.30. 20. U-CIECHA (Boh. Stalingradu 16): Bitwa o Midway (USA 12 lat) — 15.30 (pożegnanie z filmem). Szal (ang. 18 lat) — 18. 20.15 (pożegnanie z filmem). UGOREK (os. Ugo-rek): Bliście spotkania III stopnia (USA 12 lat) — 14.45. 17. Szansa (pol. 15 lat) — 19.15. WANDA (Waw-rzyńskiego 5): Karabiny (pol. 15 lat) — 10. 12. Dagny (pol. 15 lat) — 16. 20. KONOPIELKA (pol. 15 lat) — 18. 20. WARSZAWA (Stradom 15): Maratończyk (USA 18 lat) — 15.30. 18 (pożegnanie z filmem). Szewski ubogich (pol. 18 lat) — 20.15. (USA 12 lat) — 16. 18. 19 (pożegnanie z filmem). ZWIĄZKOWICZ (Groz-górzecka 71): Śmierć na żywo (fr. 18 lat) — 15.45. DKE: 18. 20.15. GDOW — Promyk: Placówka (pol. 12 lat). KRZYSZCZOWICE — Nowości: Szantaz (ang. 18 lat). MYŚLENICE — Wista: Gniazdo złoconych (rum. 18 lat). SKAWI-NA — Piast: Prom do Szwecji (USA 12 lat). SŁONIKI — Czarni: Andriej Rublow (radz. 15 lat). WIELICZKA — Górnik: Piraci XX wieku (radz. 12 lat). Pozostałe kina nieczynne.

**szpitale**  
INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA, tel. 22-05-11 (czynna całą do-bę). CHIRURGICZNY: Trynitarska 11. CHIRURG DZIECI: Proko-cim, LARYNGOLOGICZNY: Kopo-pnika 23 s. UROLOGICZNY: Grzegorzeczka 18. OKULISTYCZ-NY: Koperska 38.

**pogotowie**  
Krakowskie Pogotowie Ratunko-we, Łazarska 14, tel. 999, zachowa-nia i przewozy tel. 22-35-33. Podstaje KPR, Rynek Podgórski 2, tel. 66-29-80, Prokocim (ul. Te-licy 6), tel. 55-51-90, Lotnisko (Ba-lice) — tel. 11-90-29, Nowa Huta, tel. 44-22-22 i 44-17-70, Krowodrza 37-36, 37-38-29, Krzeszowice — tel. 46-37, Jerzmanowice — tel. 48, Proszowice (wł. 9), Myślenice — tel. 999, Skawina — tel. 9, Wiele-czka — tel. 9, Niepolomice — tel. 198, Ściechewice — tel. (Iwano-wice 60) oraz Izby Przyjęć wszyst-kich szpitali.

**apteki**  
INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-65 (8-15). Dyżury nocne pełnia apteki: Rynek Gł. 42, Długa 88, Kra-kowska 1, Pstrowskiego 94, Kazi-mierza Wielkiego 117, Kozłówek (pawilon), N. Huta (os. Centrum Gł. Struga 36, os. Kazimierzowskie).

**inne...**  
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PE-DIATRYCZNY I KARDIOLOGICZ-NY (Reja 1) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-35-65 i 22-95-78 (15.30—23.00). TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16-22). TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 (14-18). MŁODZIEŻOWY TELEFON ZA-UFANIA: 988 (14-19). INFORMACJA KULTURALNA KDK (Rynek Główny 27): tel. 22-44-02 (11-17). POMOC DROGOWA PZMoF. (al. Planu 6-letniego 154) — tel. 44-17-60 i 34-16-32 (7-22), ul. Kawory 3 — tel. 37-43-92 i 37-55-75 (7-22). POGOTOWIE TECHNICZNE „POLMOBYT” (al. Pokoju 81): tel. 48-00-84 (6-22).

## wystawy

ZBIORY SZUKI NA WAWEL-NU. KOMNATY KROLEWSKIE I ZBROJOWNIA. (10-15.15). MUZE-UM KATEDRALNE (10-15). Wysta-wa „Wawel zaginiony” (10-15.30). GROBY KROLEWSKIE I DZWON ZYGUNTA (9-15). MU-ZEUM W PISKOWEJ SKALE (Ojców (12-17.30). MUZ. W LENI-WA (Topolowa 5): Wyst. „Lania w Polsce”. Rola Krakowa w kształtowaniu patriotycznych i internacjonalistycznych treści polskiego ruchu robotniczego” (9-18, wt. wst. wól). DOM LENINA (K. Jadwigi 41): Wyst.: „Mieszkanie Lenina”, „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakow-skiej”. „U źródeł nowego wieku”. (Grafiki 3, Piotrowskiego 9-15, wt. wól). MUZEUM PRZYROD-NICZE (Sławkowska 10). Współ-czesna fauna polska (10-13, wt. wól). MUZ. ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wystawy: „Polska kultura ludowa” i „Matka Boska Czestochowska w sztuce ludu polskiego” (niecz.). KRZYSZCZOWICE (Rynek Gł. 32): Wystawa: „Z dziejów i kultury kra-kowa” (niecz.). MUZ. HISTORYCZ-NE (Pomorska 2): Wystawa „Meczeń-stwo i walka Polaków w latach 1939-45” (niecz.). (Jana 12): Wystawa „Militaria i zegary” (niecz.). (Gołębia 24): Wystawa „Ogólna integralność Roberta Jaboty” (niecz.). STARA SYNAGOGA (Sze-roka 24): Wystawa „Z dziejów i kultury Żydów” (niecz.). AR-CHEOLOGICZNE (Polska 3): (14-18). NARODOWE (Sukłennice): Galeria polskiej sztuki XIX w. (niecz.). KAMIENICA SZOŁAY-KICH (pl. Szczęśliwych 8): Galeria polskiej sztuki do 1764 r. (12-18). MUZ. MŁODEJ POLSKI „RYD-ŁÓWKA” (Tetmajera 23): Folklor wsi podkrakowskiej (niecz.). SA-LON TSP (pl. Szczęśliwych 4): Wystawa malarstwa Polski połud-niowo-wschodniej 1900-1980 (10-17). SALON WYST. (N. Huta, al. Róż 3): Wystawa malarstwa Marii Le-wandowskiej (10-17). KOPALNIA SOLI (Wieliczka): (8-15). KLUB MPK (Maly Rynek 4): CZYTEL-NIA: Wystawa „100-lecie polskie-go ruchu robotniczego” (10-20). GALERIA: (1-18). KLUB MPK (Nowa Huta, pl. Centralny). GALERIA: Wystawa malarstwa Ewy Woysym-Antosiewicz (10-20).

**radio**  
PROGRAM I na falii 1322 m  
DZIENNIKI: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.  
6.15 Muz. na dzień dobry. 8.30 Przegląd pras. 6.30 Progn. pog. dla rybaków. 6.42 Muz. na dzień dobry. 7.15 Radio kierowców. 7.30 Przegl. pras. 7.40 Muz. na dzień dobry. 8.00 Komunikat energet. gazowni. i radio kierowców. 8.15 Obserwacje. 8.30 Przegl. pras. 8.45 Zohm. Kwadrans. 9.00 Cztery pory roku: Jesień. 11.05 Konc. przed hejzalem. 11.55 Komun. o st. wód. 12.40 Progn. pog. dla ry-baków. 12.45 Roln. kwadr. 13.00 Komun. energet. gazowni. i dla górnictwa. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Piesni Powstania Listopado-wego. 13.40 Piosenki A. Kurylew-skiego. 13.55 St. Relaks. 14.05 Wspomni-nięcie. Konc. dnia. 15.05 Wiersze W. Popy. 15.10 St. Młodych. 15.35 Ra-dio kierowców. 16.05 Muz. i ak-tual. 16.40 Piosenki artystów w świat. repert.: St. Kamasa i J. Marchwiński. 17.00 Komun. i Radio kierow-ców. 17.10 Panor./świata 17.20 Kam-erton. 18.05 Refleksje. 18.30 ABC pios.: w stylu country. 18.50 „Opo-wiadania”. A. Czeczowa. 19.25 Ra-dio kierowców. 19.30 Z naszej fo-noteki. 20.05 Konc. zyczeń. 20.33 Komun. Tol. Sport. 20.35 Gra zesp. pod kier. T. Bielskiego. 20.45 Kron. sport. 21.00 Komun. i Radio kie-rowców. 21.10 Wielkie dzieła, wiel-cy wytk. 22.00 Dziennik report., wia, sport. i Radio kierowców. 22.30 Jutro w mono i w stereo. 22.40 Rep. lit.: „Signum cordis”. 23.10 Panor. swiata. 23.30 Zbliżenie. 23.50 Jazz. dobranocka.

**GAZETA KRAKOWSKA** — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ Redaguje zespół. Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul. Włocławca 1. 111 p. Adres dla korespondencji: 90-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556 TELEFON REDAKCJI: centrala czynna od godz. 6-3, nr tel. 22-75-88, łączy ze wszystkimi działami ODZIAŁY REDAKCJI: 83-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 5. II p., tel. 203-34, 83-100, TARNÓW ul. Krakowska 12, tel. 56-50 WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-80 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

**co-gdzie kiedy?**  
WTOREK  
30  
LISTOPADA  
Andrzejka  
jutro  
Natalii

**PROGRAM III UKF 66.89 MHz**  
MYŚLENICE — Muzeum Regionalne (Sobieskiego 3): (niecz.). MDK (Swierczewskiego 14): Wyst. Grafika, rysunek, fotografia J. Zrzego Wernera (niecz.). MDK (Swierczewskiego 14): Wystawa malarstwa Tadeusza Kota (8-20). Miejskie Sale Wystaw Artystycz-nych (3 Maia 14): Wystawa rysunk-ów i projektów graficznych Władysława Piwowarczyka (10-14). 10.00 Kiermasz płyt wytw. Melodia. 10.30 „Rzeka piosenka” — odc. 11 (powt.). 11.00 Polski jazz nie tylko na polskich płytach: Gola Wash Board. 11.40 „Młody szanecem a cmentarzem”. 12.00 w tonacji Trójkł. 13.00 „Pragnienie” — 26 odc. pow. 13.10 Powt. z rozr. 14.00 Mi-sterstwo batusy: Georg Solti. 15.05 Świat, w którym żyjemy. 15.25 Muz. Młodej Generacji. 16.00 Za-prasz. do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19.00 Kształ. i kultura. 19.30 Głosy. 19.50 „Dwór” — odc. 16. 20.00 Caby ten rok. 20.45 Posłuchaj wario. 21.00 Duke Ellington i jego muz. 21.30 Jan Bortkowiak: Wspomnie-nia Powstania Listopadowego — cz. 1. 21.45 „W muzycznym ogrodzie”. F. Bellusi. 22.45 „24 godz. w 10 min. i Inf. sport. 23.00 Zaprasz. do Trójki. 23.55 Północ. poetów: V. Holan: „Jaskinia słów”.

**PROGRAM IV stereo i aud. lok. Rozg. PR w Krakowie — UKF 68.75 MHz**  
DZIENNIKI: 9.00, 12.00, 15.00, 17.00, 19.00, 22.30.  
6.30-8.00 Kraków na antenie! 6.30 Nasz dzień. 7.30 Konc. poranny (stereo). 9.00 Poranna ser. (stereo). 9.05 „Opowiadania”. A. Twer-dochla. 9.25 Quod libet — czyli co kto lubi (stereo). 10.00 Opera przez wieki. 10.30 Z muz. nagrań brańskich radiolok. (stereo). 11.00 Kształ. i kultura. 11.30 Muz. z różnych narodów. 12.05 Od Bacha do Bartoka (stereo). 13.00-14.00 Kraków na antenie! 13.00 „Noc bez brasku” — odc. pow. 13.10 St. na-strojów (stereo). 14.00 W stylu country (stereo). 14.30 Nowe nagr. radiowe (stereo). 15.30 Popol. me-lodii (stereo). 17.05-18.30 Kraków na antenie! 18.30 Nasz dzień. 18.30 Lutnia — rep. 18.05 Kłasyka muz. rozg. (stereo). 19.30 Wielecór w Filh. (stereo). 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Nocne divertime-nto (stereo). 23.30 Głosy, instrum-enty, nastroje (stereo).

**TV-PROGRAM**  
PROGRAM I  
6.00 TTR — chemia, sem. 1. Obliczenia stechiometryczne 6.30 TTR — biol., sem. 1. Korzeń i lodyga 8.10 Hist., kl. 8. Nauka i li-taizat w II Rzeczypospolitej 9.30 Filmy dla II zmiany: „07 zgłoś się”; „Strzał na dan-singru” — odc. serialu sensac-krym. TP 11.00 Plastiką, dla kl. 3. Z Kobylńskiego spotk. 3. 13.30 TTR — hist., sem. 1. W pracowniach artystów i la-boratoriach uczonych 14.00 TTR — fiz., sem. 3. Prąd zmienny 15.40 Program dnia 15.45 Kwadrans z „Artelem” 16.00 Dla młodych widzów: Teleturniej TDC „Mistrzowska drużyna” 16.30 Dla dzieci: „Skakan-ka” 17.00 Dziennik 17.20 „Dwójnika” prezentuje — co — gdzie — kiedy? — in-formator kulturalny 17.45 Interstudio — Rosyjska Federacja Socjalistyczna Republika Radziecka 18.15 Portret 18.30 Rolnicze rozmowy 18.50 Dobranoc: „Zaczarowa-ny obówek” 19.00 Skąd nasz ród — „Z dziejów Pomorza Zachodniego” 19.30 Dziennik 20.00 Spotkanie z wicepre-mierem Januszem Obodow-skim 20.10 „Syndykat-2”, odc. 5 serialu sensac.-hist. prod. radz. 22.20 Dziennik 22.40 Bez kurtyny — rep. film.

**PROGRAM II**  
16.20 Jęz. angielski dla za-ważanych. lek. 12. 16.45 Jęz. rosyjski, lek. 9. 17.15 Program dnia 17.20 Mówić nie mówić: Do-kumenty 18.20 Rodzinny koncert — Leonid i Nina Kogonowa. 19.00 KRONIKA (Kr.). 19.30 Dziennik 20.00 Rep. z Międzynar. Fest. Pios. Dzień we Włoszech 20.25 Jest taka ulica w War-szawie... — rep. film. 20.45 W mieście i na ratunku — progr. publicyst. 21.00 Warszawscy żołnierze w Bieszczadach — rep. film. 21.10 Jubileusz „Podlasia” czyli dwadzieścia lat na ludo-wy — rep. film. 21.20 „Sklejska” — rep. film. z Wytw. Filmów Dok. 21.30 Zamknięty świat — rep. film. 21.40 Zawód: modelka — rep. film. 22.00 „Jan Serce”, odc. 8 pt. Matylda (powt. z niedz.). 23.15 Kwadrans z „Artelem”

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

**Wydanie A**